

POSZUKIWANY! Chodzi o śmierć byłej żony

s.3

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

EC24 TAXI
OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

16 LUTEGO 2023, NR 7 (1553), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

„Chcemy dialogu i godnej płacy”

s. 11



To główny postulat pracowników Simoldes Plasticos, którzy w poniedziałek piketowali pod siedzibą zakładu, wspierani przez związkowców „Solidarności” z całego regionu. - Nie rozumiemy o co w tej walce chodzi - odpowiada zarząd firmy. - To nie jest działanie, którego celem jest osiągnięcie porozumienia, to działanie, które wznieca i pielęgnuje konflikt...

„W samorządzie nie powinno być opozycji”

s. 18-19

Tak twierdzi wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski. Jak argumentuje swoją tezę?



Studniówki LO nr 1 i CKZiU

s.20



SIL-PRO
Błoczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Błoczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy: zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl

SERYJNY ZŁODZIEJ

42-latek działał na terenie Dolnego Śląska. Policjanci już udowodnili mu 21 kradzieży, a takich na pewno było więcej... Być może „odwiedził” też naszych mieszkańców

To kolejny przykład, dosadnie pokazujący, że nie powinno się wpuszczać obcych osób, a już na pewno nie powinno się dawać im pieniędzy. Złodziej podawał się za hydraulika, pracownika zakładu energetycznego lub urzędnika. Funkcjonariusze udowodnili do tej pory 42-latkowi 21 przestępstw, które popełnił na terenie powiatu wrocławskiego i średzkiego. Spowodował straty na kwotę co najmniej kilkudziesięciu tysięcy złotych! Policjanci podejrzewają, że zatrzymany może mieć na swoim koncie jeszcze więcej tego typu kradzieży w innych miejscowościach na terenie Dolnego Śląska. Oszust pochodzi z powiatu wołowskiego, został już tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.

Działał w bardzo prosty sposób. Podając się między

Podawał się za hydraulika, elektryka, urzędnika...



Oszukał wiele osób na Dolnym Śląsku. Policja już udowodniła mu 21 kradzieży! Jeżeli ciebie też oszukał, koniecznie to zgłoś

innymi za hydraulika, mówił, że chce sprawdzić licznik. Później udawał, że znalazł jakieś usterki i je naprawi, ale potrzebuje pieniędzy na materiały... Niestety, niektórzy dali się na to nabrać i dawali mu różne kwoty. -42-latek był na tyle perfidny, że wykorzystując chwilę nieuwagi lokatorów, zabierał jeszcze inne pozostałe pieniądze oraz biżuterię, po czym oddawał się, nie realizując żadnych zobowiązań - mówi podkom. Wojciech Jabłoński z KMP we Wrocławiu. - Na podstawie drobiazgowej analizy zebranych materiałów i dowodów policjanci udowodnili podejrzanemu, że działając od grudnia 2022 do lutego tego roku, okradł 21 osób.

Mężczyzna podawał się także za pracownika jednej z dużych firm energetycznych i pod pozorem sprawdzenia liczników energii również wykorzystywał niewagę domowników. Mówił także, że jest pracownikiem urzędu miejskiego i wykonuje prace remontowe, ale konieczne było przekazanie gotówki na odpowiednie materiały budowlane.

Funkcjonariusze potwierdzili, że podejrzany działał na terenie Sobótki, Smolca, Wrocławia, Kątowni Wrocławskich, Środy Śląskiej i innych miejscowości na Dolnym Śląsku! Zwracają się do osób, które mogły być okradzione w ten sposób, aby kontaktowały z Komisariatem Policji w Sobótce tel.: 47 87 163 20. W dalszym ciągu wyjaśniają wszystkie okoliczności tej sprawy i nie wykluczają, że osób pokrzywdzonych, a także strat może być znacznie więcej.

Za kradzież grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat, a za oszustwo do lat 8.

Policjanci kolejny raz apelują, żeby nie wpuszczać do mieszkań i domów obcych ludzi. Każda wizyta hydraulika, elektryka, pracownika jakiegokolwiek urzędu powinna być wcześniej zapowiedziana, a odpowiednia informacja umieszczona przez administrację czy też wspólnotę mieszkaniową.

(AH)

OŁAWA

UWAGA!

13 lutego złodzieje weszli do domu przy ul. Baczyńskiego. Zabrali pieniądze i biżuterię

Nad sprawą kradzieży z włamaniem pracują policjanci z wydziału dochodzeniowo-śledczego oławskiej komendy. Do przestępstwa doszło pomiędzy godz. 14:00 a 16:00. Ze wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobnie sprawcami włamania byli dwaj mężczyźni w wieku 25-30 lat w ciemnych ubraniach. Widziani byli około godz. 15.00 w okolicy ul. Baczyńskiego i ul. Kochanowskiego. Wszystkie osoby, które były świadkami zdarzenia lub mogą pomóc w ustaleniu tożsamości sprawców proszone są o kontakt z dyżurnym oławskiej jednostki pod nr tel. 47 87 27 200 lub z naczelnikiem wydziału dochodzeniowo-śledczego pod nr tel. 47 87 27 217. Policja apeluje również do kierowców, którzy mają w samochodzie kamerę i 13 lutego w podanych wyżej godzinach przejeżdżali w tamtych rejonie, być może przypadkowo nagrali osoby widoczne na zdjęciu. Warto sprawdzić i jeśli jest trop, zgłosić to funkcjonariuszom.



Ci mężczyźni są podejrzani o włamanie

Kancelarie Radców Prawnych



radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

Sygnatura akt I Ns 430/21

W Sądzie Rejonowym w Oławie I Wydziale Cywilny, pod sygnaturą akt I Ns 2430/21 toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku

po **Julianie Chamarczuku**,

mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Oławie, zmarłym 24 września 2016 roku w Oławie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Oławie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

PODARUJ 1.5 %

na leczenie cukrzycy typu 1
na terapię słuchu i mowy

KRS
0000037904
cel szczegółowy
34744 Cichoń Krzysztof

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ”
01-685 Warszawa, ul. Łomianańska 5
Alior Bank s.a. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 34744 Cichoń Krzysztof darowizna na pomoc i ochronę zdrowia
www.dzieciom.pl/podopieczni/34744



Waldemar Zachęba jest poszukiwany przez policję. Jego była żona nie żyje

UWAGA!

10 lutego na osiedlu domów jednorodzinnych w Brzegu znaleziono ciało 60-letniej kobiety. Policja poszukuje jej byłego męża

Waldemar Zachęba od kilku dni jest intensywnie poszukiwany nie tylko w powiecie brzeskim. Policja zwróciła się również do mieszkańców powiatu oławskiego. Jeżeli widziałeś tego człowieka, koniecznie powiadom funkcjonariuszy. Mężczyzna

Poszukiwany!

Chodzi o śmierć kobiety

prawdopodobnie ma związek z tą sprawą. Kiedy ujawniono zwłoki, zniknął bez śladu. Może poruszać się na rowerze z sakwami zamontowanymi na bagażniku. Mieszkaniec Brzegu ma 60 lat, 175 cm wzrostu, jest muskularnej budowa ciała, ma szare oczy, na czole bliznę. Ubrany był w grubą kurtkę z jasnym elementem w okolicy barków,

jeansy, ciemne buty i zimową czapkę.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje proszone są o kontakt osobisty bądź telefoniczny z policjantami z brzeskiej jednostki policji pod nr tel. 47 86 33 203 lub z najbliższą jednostką policji w całym kraju nr alarmowy 112.

(AH)



Prawdopodobnie porusza się tym rowerem

Sprawdź, zanim dziecko pojedzie!

FERIE TRWAJĄ

Zanim pociecha wyjedzie na zimowisko, warto skontrolować autobus!

Policjanci oławskiej drogowki na prośbę rodziców lub organizatorów kontrolują autobusy. Aby podróż przebiegała bez zbędnego stresu warto sprawdzić stan techniczny pojazdu, którym będą podróżowali najbliżsi. - Przed wyjazdem dokładnie sprawdzimy, kto i gdzie organizuje wyjazd oraz pobyt - uczyła asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Ustalmy też czy wychowawcy i opiekunowie mają odpowiednie kwalifikacje do zajmowania się dziećmi.

Na terenie powiatu oławskiego nie ma stałego miejsca, gdzie odbywają się kontrole autobusów. Wystarczy jednak e-mailowo (najlepiej z kilkudniowym wyprzedzeniem) na adres: kpp@olawa.wr.policja.gov.pl lub telefonicznie pod nr telefonu 47 87 27 200 zgłosić chęć kontroli autobusu, wskazując datę i godzinę oraz miejsce, gdzie kontrola po-

winna być przeprowadzona. Policjanci sprawdzający autobus w pierwszej kolejności będą weryfikowali stan techniczny pojazdu, trzeźwość kierowcy oraz dokumenty niezbędne do kierowania autobusami. Zachęcamy również do wstępnej weryfikacji autobusów, sprawdzając podstawowe informacje o danym pojeździe, korzystając z e-usługi „Bezpieczny autobus”. Wystarczy wejść na stronę www.bezpiecznyautobus.gov.pl, gdzie po wpisaniu numeru rejestracyjnego można sprawdzić, czy autokar, który będzie przewoził nasze pociechy, jest sprawny i dopuszczony do ruchu oraz czy posiada aktualne ubezpieczenie OC.

(AH)

Policjanci zapytali, on wyciągnął marihuanę z lampki nocnej...

GMINA OŁAWA

Za głośno

32-latek pozytywnie zaskoczył policję. W takiej sytuacji zazwyczaj każdy by się wypierał. A on po prostu pokazał, gdzie ma kryjówkę na marihuanę... Nie trzeba było szukać

W niedzielę przed godz. 8:00 dzielnicowi zostali wysłani na interwencję dotyczącą ciągłego zakłócania spokoju. Rzeczywiście było głośno. Mundurowi od razu wiedzieli, do którego z mieszkań powinni pójść. Muzykę słychać było na ulicy. W domu zastali 32-letniego mężczyznę, który przyznał się do zakłócania spokoju i do tego, że... uderzał w ściany sąsiadów. W pokoju

policjanci zobaczyli szklane łufki oraz puste woreczki strunowe. Zapytali mieszkańca, czy ma substancje zabronione i wezwali go do dobrowolnego ich wydania. - Wykazał się niezwykłą uczciwością... - mówi asp. sztab Wioletta Polerowicz. - Podszedł do stojącej na regale lampki nocnej i spod abażuru wyjął woreczek strunowy z marihuaną.

Mieszkaniec gminy odpowie za posiadanie środków psychoaktywnych, za co grozi mu kara do 3 lat więzienia. (AH)



Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
 slonecznajesienzycia@gmail.com
 www.slonecznajesienzycia.com


DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS

SM ODRA, ZWIK, REMONDIS

ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI

OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

KPP w Oławie

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA



Odkopano fundamenty z drugiej połowy XVIII wieku. Pokazują, jak wąska to była kiedyś ulica

Kolejne **ODKRYCIE** w Rynku. To nie wstrzyma prac

OŁAWA

Investycje i historia

**Podczas remontu ulicy
Krótkiej odkryto zabytko-
we mury**

Przetarg na przebudowę nawierzchni śródmieścia wraz z oświetleniem, odwodnieniem oraz elementami małej architektury wygrała firma Zbylbruk z Bobolic. Wykonała już prace od skrzyżowania przy szkole muzycznej do budynku USC. Na początku stycznia rozpoczęła remont na kolejnym odcinku i miesiąc później robotnicy rozkopujący starą nawierzchnię trafili na elementy historyczne. Specjalista stwierdził, że są to mury fundamentowe z drugiej połowy XVIII wieku. - W tej chwili wykonywane jest opracowanie dla konserwatora zabytków - wyjaśnia naczelnik wydziału inwestycji Andrzej Węglowski. - Na podstawie tego opracowania, zapadną decyzje co dalej.

Agnieszka Herba

A wyjścia są dwa. Konserwator może uznać, że mury nie mają dużego znaczenia i nie trzeba ich w żaden sposób eksponować lub zdecyduje, że przebieg fundamentów ma być zaznaczony inną kostką. Konkrety będą znane w środę, gdy gazeta będzie już w druku. Węglowski zapewnia, że odkrycie nie wpłynie na przebieg prac remontowych, nie wstrzyma ich. A zakończyć się mają za pół roku.

- Jesteśmy zaskoczeni, że te elementy zachowały się w tym miejscu, to ma wartość historyczną, trzeba to dokładnie opisać, obfotografować i zinventoryzować - dodaje burmistrz Tomasz Frischmann. - Ścieżkę postępowania w tym zakresie mamy opanowaną.

Pracownik, który zajmuje się nadzorem archeologicznym znalazł stare zdjęcia, zobaczył, że przebieg ulicy Krótkiej był kiedyś bardzo wąski. Fundamenty doskonale pokazują, jak ten budynek głęboko wchodził drogę, to była bardzo ciasna uliczka.

(AH)

Dom z sercem

Seniorzy z gminy Kostomłoty, uczestniczący w zajęciach w dziennym domu pomocy w Osieku, żyją pełnią życia! Nie mają czasu się nudzić.

- Seniorzy sami zapisywali się do udziału w zajęciach. Na początku byli nieśmiali, ale teraz są bardzo aktywni. Przygotowują ozdoby świąteczne, biorą udział w kiermaszach, a przygotowana przez nich palma wielkanocna zdobyła drugie miejsce w konkursie gminnym - mówi Eugenia Kulak, kierowniczka Domu Seniora+. Dodaje, że dużym zainteresowaniem cieszyły się spotkania z dietetykami, prawnikiem, psychologiem.

Okolo 40 proc. mieszkańców gminy Kostomłoty jest już w wieku senioralnym. Żyją ze skromnej emerytury, często samotnie, a nawet gdy są z rodziną, to i tak wiele godzin spędzają sami. Teraz dla wielu z nich to się zmieniło.

Dzień jak co dzień

Rano po seniorów przyjeżdża bus, który zawozi ich do ośrodka. Potem czas na śniadanie, wspólną modlitwę, śpiew. Każdego dnia są zajęcia warsztatowe, ćwiczenia usprawniające. Można poczytać

książkę, podyskutować, zagrać w różne gry. Po południu - kawa z ciastem. Znowu zajęcia, rozmowy, ćwiczenia. W końcu obiad i czas mija tak szybko, że jest już godzina 16! Trzeba się zbierać, bo czeka bus odwozący seniorów do domu.

Oprócz codziennych powtarzalnych, ale zawsze ciekawych zajęć, są też cykliczne wyjazdy na basen, do kina czy na spektakle teatralne. Seniorzy zwiedzają też Dolny Śląsk - były wycieczki do Szklarskiej Poręby, Polanicy-Zdroju i Karpacza. Wszyscy chętnie w nich uczestniczą i odkrywają w sobie uśpięne talenty.

Sami podopieczni twierdzą, że idea takiej opieki nad seniorami znakomicie się sprawdza: Danuta Żądło z Osieka: - Dzięki obecności tutaj oraz wsparciu pani Eugenii i całej kadry, mogę rozwijać swoją pasję - wyrób stroików, robótki ręczne, przygotowanie ozdób świątecznych. Z prostych produktów np. z wycinków z gazet, bibuły i pestek dyni można stworzyć unikalny obrazek świętych.



W domu seniora codziennie prowadzone są zajęcia warsztatowe, rehabilitacje i ćwiczenia usprawniające

Centrum spotkań

Obecnie w Dziennym Domu Senior+ w Osieku jest miejsce dla 20 seniorów mieszkających w różnych miejscowościach gminy. Raz w miesiącu obraduje tu Rada Senioralna, a na imprezy czy spotkania przychodzą również starsze osoby niekorzystające z usług domu opieki codziennie. Dom stał się więc swoistym centrum spotkań.

Podopieczni, choć wielu z nich wspomaga się przy poruszaniu łaską czy kulami, chcą być aktywni i dbać o swoje zdrowie. Poza pomocą fizjoterapeutów i poradami medycznymi, ułatwia im to opaska teleopieki. Kontroluje ona nie

tylko ciśnienie krwi, ale umożliwia także wezwanie pomocy medycznej przy upadku czy zaślinięciu. Zakup opasek teleopieki wraz z abonamentem sfinansowany został z projektu „Gmina Kostomłoty wspiera Seniorów - utworzenie Dziennego Domu „Senior+” w Gminie Kostomłoty”.

Dom dla seniorów powstał w budynku dawnej szkoły. Obiekt został wyremontowany i dostosowany do nowych potrzeb, zagospodarowano też ogród.

Zofia Opałka z Jarząbkowic: - Czuję się tutaj bezpiecznie, radośnie i przede wszystkim się nie nudzę. Wszyscy dookoła są mili, dbają o nas.

OGŁOSZENIE PŁATNE

visionexpress.pl



MAMY JUŻ
250 SALONÓW I...

-250 zł
na okulary korekcyjne*

Salon Vision Express
Galeria Oławska
ul. Lipowa 1c, Oława
tel. 71 726 12 03

Do zobaczenia w **Vision Express** 

* Okulary korekcyjne są wyrobem medycznym do korygowania wad wzroku powstałym po połączeniu oprawy okularowej z soczewkami korekcyjnymi. Akcja promocyjna obowiązuje przy zakupie kompletnej pary okularów korekcyjnych za minimum 450 złotych. Regulamin akcji „250 złotych zniżki na okulary korekcyjne” znajdziesz w naszych Salonach oraz na visionexpress.pl.

Wstępniak, czyli...

...dojrzałość Jelcza-Laskowic?

Zastanawiam się od jakiegoś czasu, dlaczego w Jelczu-Laskowicach życie społeczne jakoś inaczej się toczy niż w Oławie. Bez większego hejtu w internecie, bez siania nienawiści, bez publicznego i wzajemnego obrażania się. Wyobrażacie sobie, że w Oławie podczas jakiejś imprezy charytatywnej, np. dotyczącej pomocy dla Ukrainy, mogliby pracować obok siebie politycy z różnych bajek? A w Jelczu-Laskowicach jest to możliwe. Może dlatego, że na co dzień nie dowalają sobie w internecie osobiscie albo przy pomocy usłużnych koleżków? W tegorocznym jelczańskim sztabie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy można było spotkać obok burmistrza Szczęśniaka co najmniej trzech potencjalnych kandydatów na to stanowisko. I każdy „rywalizował” o popularność głównie tym, co dobrego mógł zrobić dla wspólnej sprawy, dla gminy, a nie wytykaniem tego, co źle robi jego ewentualny kontrkandydat. Budując swój pozytywny wizerunek nie niszczą potencjalnego rywala. Może dlatego, że podchodzą do sprawy na poważnie i mają świadomość kompromisów, bez których samorząd skutecznie nie działa?

Gdy wybrałem się niedawno na wernisaż w J-L, byłem w szoku. Na miejscu 150 osób, na dodatek większość dużo młodsza ode mnie, co w Oławie zwykle nie jest regułą. To samo w niedawny Dzień Muzeów - setki ludzi zainteresowanych historią tego miejsca.

Z okazji 35-lecia miasta Jelcz-Laskowice zastanawialiśmy się niedawno w redakcji, skąd ten fenomen nagłego przebudzenia się tej miejscowości, tego zrywu samoświadomości, zainteresowania lokalnością, której nie zauważałem w takim natężeniu wcześniej, nie wspominając okresu, gdy były to tylko dwie wsie - Jelcz i Laskowice Oławskie.

Mam na ten temat swoją teorię, popartą jedynie doświadczeniem i własnymi spostrzeżeniami. Otóż J-L wreszcie staje się miastem nie tylko na mapie, ale i w głowach. Gdy formalnie z dwóch wsi powstawało miasto, tworzyła je głównie tzw. inteligencja techniczna z Jelczańskich Zakładów Samochodowych oraz garstka urzędników. Teraz do głosu dochodzi kolejne pokolenie - elitę tworzą i chcą tworzyć ludzie młodzi, wykształceni, którzy są tu nie dlatego, bo ktoś im dał robotę w fabryce, tylko dlatego, że właśnie tu chcą być - tu znaleźli swoje miejsce do życia. Interesują się więc tym miejscem, pytają o jego przeszłość, bo chcą zadbać o przyszłość. Swoją i swoich dzieci. Nie bez znaczenia jest też jelczańska otulina, czyli te wszystkie wsie wokół, których skład diametralnie zmienił się przez ostatnie dziesięciolecie - teraz to już nie rolnicy czy zaplecze dla robotników pegeerów, tylko w dużej mierze klasyczne sypialnie Wrocławia. Nie będzie przesadą, gdy napiszę, że łatwiej dziś spotkać w tych wioskach uniwer-

syteckiego profesora niż zwykłą łaciatą krowę. I to wszystko razem sprawia, że po 35 latach od podpisania dokumentu o utworzeniu nowego miasta, ono coraz bardziej staje się faktem. Coraz bardziej, bo nie jest to jednorazowe spektakularne wydarzenie, tylko płynne stawianie się poprzez tworzenie infrastruktury łączącej oba niegdyś wiejskie organizmy, poprzez budowanie lokalnej świadomości, tożsamości, organizowanie integrujących mieszkańców instytucji kultury - genialny okazał się mocno niegdyś krytykowany pomysł postawienia wielkiej hali, która dziś skupia życie kulturalne i sportowe gminy. Stacja kolejowa - jest. Basen - jest. Infrastruktura handlowa - jest. Uporządkowane tereny zielone - są. Ogródki działkowe - są (czy ktoś normalny wydzielalby „działki” w centrum wsi?). Parkingi - są. Stacje benzynowe - są. Komenda Policji - jest. Przzychodnia - jest. Szkoła średnia - jest. Coś na kształt muzeum, coś na kształt szkoły muzycznej - jest. Itd. itp.

Może jeszcze dla pełnego umiastowienia przydałoby się w układzie urbanistycznym Jelcza-Laskowic jakieś widoczne centrum (Rynek?) - wiem, że były takie projekty, przymiarki, nawet odpowiednie miejsce zostawiono, więc może kiedyś... W końcu to dopiero 35 lat.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Japycz aż sapał z oburzenia. Ktoś by pomyślał, że stary, to sapie ze zmęczenia, ale czym tu się zmęczyć jak od pół godziny siedzi na ławeczce i sapie. Tak sapie, że jak piwo pije, to aż w całej butelce to sapanie gulgocze i piana bokami po brodzie spływa. A Japycz nic. Pije, sapie i pianę z brody rękawem wyciera. I memle pod nosem. Jak jest zły, to czasem i zaklnie. A jak jest bardzo zły, to sam przekleństwa wymyśla. Jeżozwierz w ząbek chesany. Albo - wsadź se trąbę nosorożca wiadomo gdzie. Albo i gorzej. Teraz było najgorzej. Nie do powtórzenia. W końcu śmy się zeżłili i mówimy: Albo Japycz mówisz, o co chodzi, albo sam se te piwo pij, póki ci nie przejdzie.

No poważna sprawa, bo z zasady my wszystkie fana-berie przyjaciół swoich zno-

Pacyfiści

sim na spokojnie - wiadomo, że każdy swoją wyporność ma i czasem pary musi upuścić. Ale jak już dymi uszami, to trzeba reagować, ot co.

Pacyfiści - powiedział Japycz i tylną wzrokiem tak złym, że aż mi szkiełko w zegarku pękło.

A co ty masz do pacyfistów? - zapytał chowając telefon, żeby mi też nie pękł.

Do zwykłych, to nie, ale to ruskie onuce są - odpowiedział. W Radzyniu byłem, a tam wielki billboard „To nie jest nasza wojna”.

Ze Rosji z Ukrainą nie jest nasza? - zdziwił się Hadziuk.

Ano - potwierdził Japycz i tak zgrzytnął zębami, że aż szkliwo na implantach puściło

snopek iskier. Dobrze, że zima i nie miało się co zapalić.

Przecie ruskie wolność chcą zniszczyć i zastąpić ruskim mirem, to jak ona nie nasza, jak nasza? - dziwił się Solejuk. I to nawet taka lepsza - powiedziałem, bo mi się nagle przypomniało, co ksiądz Maciej mówił w sklepie - bo o nasze sprawy, a nie na naszym terytorium.

Spojrżeli na mnie z uznaniem, że ja taki geopolityk, ale szybko wyjaśniłem, że tylko powtarzam, żeby nie było nieporozumień, co do mojego rozumienia świata, bo nie ma nic gorszego, jak rozbudzić oczekiwania, których potem zaspokoić nie umiesz. Więc z wojny wró-

ciliśmy na onuce-pacyfistów. Rozmowa trudna nie była, bośmy się wszyscy zgadzali. I po chwili temat się wyczerpał i piwo śmy popijali znacznie uspokojeni. Aż tu nagle Solejuk mówi: List by do nich trzeba napisać.

Jaki znów list? Do onuc? - zapytał Hadziuk.

Do onuc też można - uśmiechnął się chytrze Solejuk - ale ja myślałem, że najpierw to do rządu. Znajomych tam mamy całą kupę, nie? Niechby takie prawo zrobili - rozmarzył się - „Kto promuje ruski mir, podlega teleportacji na Plac Czerwony bez prawa powrotu”. Taki nasz polski Star Trek, tyle że w jedną stronę. Ja kierowca zawodowy jestem - mówię - to mogę wozić, co tam się nie przeteleportuje.

Do Moskwy chciałbyś wozić? - zdziwił się Japycz.

Do Moskwy to za daleko, ale do granicy z Białorusią bym mógł. Płot akurat jest, to się taką onucę smyrgnie w worku przez płot i niech się już unę potem co z nią zrobić martwią. Płacom jej, to niech też ubierają i żywią. I niech te pacyfy tam se robią - zakończył Solejuk czegoś bardzo z siebie dumny.

Tam za protest przeciwko wojnie to osiem latek można dostać - zauważył czujnie Hadziuk.

No - rozmarzył się Solejuk - w sam raz. Osiem latek w łagrze to powinno wystarczyć, by do głębi pokochać ruski mir.

Głupie to nie było, bo kosztą więzienne po ich stronie, nie naszej. No i życie bez onucy pośród nas też przyjemniejsze. Chwilę my rozważali jeszcze konsekwencje gospo-

darcze, bo jak Putler w ruskie onuce w Polsce inwestuje, to znaczy, że nam gospodarkę stymuluje. Takie billboardy to kupa kasy jest, a ktoś je wiesza, ktoś zdziera, czyli ruch gospodarczy wywołują. Ale my chytre nie som, możemy być biedniejsi. I tak my się rozochocili, że własny billboard u wjazdu do Wilkowyj postanowili my zrobić. Bardzo ładnie wyszedł. Stało na nim jak byk napisane, dużymi krótko i treściwie, a mniejszymi na dole - to już dokładnie, żeby nie było wątpliwości. Dużymi: „To jest nasza wojna. Chwała bohaterom!” a mniejszymi na dole: „Ruska onuco, do Wilkowyj wjeżdżasz na własną odpowiedzialność, za całość facjaty i użębieńia nie ręcymy”.

PIETREK

Teatr dla najmłodszych, czyli spektakl i muzyka

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na przedstawienie „Grajmy w Zielone”

- To świetne połączenie spektaklu z muzyką na żywo dostarczy najmłodszym moc pozytywnych wrażeń. Dodatkowo porusza także ważne kwestie ekologiczne, co sprawia, że ma bardzo duży walor edukacyjny - mówi dyrektor MGCK, Dorota Miś-Hanyś. - Pierwsze spotkanie z pla-

nowanego cyklu spektaklów dla dzieci powyżej trzeciego roku życia, nosić będzie tytuł „Grajmy w Zielone!”.

Tak o spektaklu mówią sami aktorzy: - Chcemy grać z dziećmi w zielone, opowiadać im o tym, co zielone i dawać im to, co zielone, czyli - żywe, naturalne, nieprzetworzone. Dlaczego? Bo za chwilę nasza planeta będzie głównie w ich rękach. Wierzmy, że trzeba w mądry i jednocześnie zabawny sposób wspierać dzieci w świadomości ekologicznej - tak, aby mogły wykształcać w sobie dobre nawyki. Dzięki ciekawej historii, wpisanej w konwencję teatru lalek spra-

wimy, że i duzi i mali będą się świetnie bawić, obserwując przygody Wiewióry, Mądrej Sowy i Bobra. A przez lubiane i nośne dla dzieci medium, jakim jest piosenka, podejmiemy ważne dla ekologii kwestie: dbałość o naturę, życie w stylu zero waste, nawyk segregowania śmieci i czuwania nad swoim otoczeniem.

Spektakl ma charakter muzyczny i oparty jest o autorskie piosenki Przemka Mazurka, wykonywane na żywo przez aż 8 lałkowych postaci! Bilety do nabycia w sekretariacie Centrum Kultury lub przez stronę: mgck-jl.pl/bilety.

(KT)



To oni zebrali NAJWIĘCEJ

GMINA OŁAWA

Wójt wezwał ich „na dywanik”, żeby wręczyć prezenty

Ci wolontariusze z gminy Oława mają powód do dumy. Należą im się wielkie brawa, podczas finału WOŚP zebrali najwięcej. Artur Piotrowski to docenił. Zaprosił Olka, Jasia, Dominikę - to im w podziękowaniu przyznał dodatkowe upominki od gminy Oława. W spotkaniu nie uczestniczył Jaś, któremu podziękowanie przekazane zostanie w późniejszym terminie.

W tegorocznej edycji WOŚP sztab gminny Oława miał pod swoją opieką 45 wolontariuszy, którzy łącznie zebrali ponad 39 tysięcy złotych. A to wcale nie było łatwe zadanie. - Aby puszka zapełniła się po brzegi trzeba być wytrwałym i zaangażowanym wolontariuszem - napisała w mediach społecznościowych Sabina Krawiec, mama Olka - wyróżnionego wolontariusza. - To wcale nie takie łatwe zadanie! Wielkie brawa dla wszystkich, którzy ofiarowali dla WOŚP

swój czas, ręce do pracy i wielkie serca!

(AH)



Olek, Dominika i pamiątkowe zdjęcie z wójtem



Najlepsi wolontariusze odebrali upominki. Olkowi towarzyszyła mama, Dominice tata

Chcesz pracować w policji - nie wiesz czy **PORADZISZ** sobie z testem?

Policja zaprasza do udziału w darmowych zajęciach sportowych, przygotowujących kandydatów do służby

Nie ma lepszej okazji niż sprawdzić się wcześniej na specjalnych zajęciach. Jednym z etapów postępowania kwalifikacyjnego do służby jest test sprawności fizycznej. Pozwala on na sprawdzenie predyspozycji fizycznych przyszłych policjantów. Co jeśli nie czujemy się na siłach do przystąpienia do testu? Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu organizuje darmowe zajęcia przygotowujące. W trakcie zajęć kandydaci mogą zapoznać się z torem przeszkód, nauczyć technik jego pokonywania, a następnie je doskonalić. Nie bez znaczenia będzie również kształtowanie tężyzny fizycznej potrzebnej do pokonania toru. Zajęcia odbywają się w dwóch miejscach - w Szkole Tenisa „AS” przy ul. Kozanowskiej 69 we Wrocławiu - wtorki w godz. 11:30-13:00, w hali sportowej przy ul. Poznańskiej 14 we Wrocławiu - piątki w godz. 12:30-14:00.

(AH)

**Zastanawiasz się, jak wygląda praca w dziale Utrzymania Ruchu w Toyocie?
Masz doświadczenie w tym obszarze i szukasz stabilnego miejsca pracy?**

A może jesteś absolwentem/absolwentką szkoły technicznej i chciałbyś/chciałabyś rozpocząć swoją karierę w TMMP w Jelczu-Laskowicach?

**Nie czekaj dłużej – wejdź na
www.kierunektoyota.pl
lub zeskanuj kod QR i aplikuj na wybrane stanowisko.**

**Jeśli masz pytania, zadzwoń pod numer:
+48 600 886 551**



Pracuj z nami w zgranym zespole!

**KIERUNEK
TOYOTA**

WSPOMNIENIE

19 lutego mija 20-rocznica śmierci Stanisława Borkowskiego (1952-2003), pracownika Zakładu Doświadczalnego Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Oleśnicy Małej, historyka z zamiłowania, wspaniałego człowieka, przykładnego męża oraz ojca czwórki dzieci. Wśród pasjonatów historii lokalnej znany był jako miłośnik i badacz dziejów Ziemi Oławskiej, Wiązowskiej i Strzelińskiej, a szczególnie historii Oleśnicy Małej



Stanisław Borkowski od początku lat 90. publikował artykuły historyczne w „Wiadomościach Oławskich”, później również w „Nowym Kurierze Wiązowskim”, „Naszej Ziemi Strzelińskiej”, Kurierze Powiatu Strzelińskiego”, oraz w miesięczniku „Mówią Wieki”. Popularyzował historię wielu miejscowości naszej okolicy, historię rodzin szlacheckich oraz zabytków znajdujących się na tym terenie. Szerzył świadomość historyczną i idee tolerancji, pojednania i szacunku wobec innych narodów, szczególnie dla Niemców. Wspecjalizował się w historii hrabiowskiej rodziny Wartenburgów z Oleśnicy Małej, szczególnie Paula Yorcka von Wartenburga, który wspólnie z Hansem von Moltke stworzył podwaliny opozycji antyhitlerowskiej zwanej „Kręgiem z Krzyżowej”. Jonatan Yorck, potomek tej rodziny, mieszkający na początku lat 2000 w Honolulu na Hawajach, ufundował Szkole Podstawowej w Oleśnicy Małej pierwszy komputer, dzięki czemu została nawiązana fascynująca współpraca uczniów z Oleśnicy Małej i uczniów z Hawajów.

Stanisław Borkowski był inicjatorem powstania Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wiązowskiej i jego pierwszym prezesem, usilnie dążył do reaktywacji Towarzystwa Miłośników Ziemi Oławskiej oraz powołania Towarzystwa Przyjaciół Templariuszy. Niestety, jego przedwczesna śmierć pokrzyżowała te oraz wiele innych planów.

Staszek zmarł 19 lutego 2003 roku. Został pochowany na oleśnickim cmentarzu. Miłym gestem redakcji „Gazety Powiatowej” było cotygodniowe dostarczanie mi egzemplarza gazety

z odręcznym podpisem „dla Ireny Borkowskiej”. Egzemplarz gazety trafił podczas „Wszystkich Świętych” także na płytę nagrobną na cmentarzu w Oleśnicy Małej - dla Staszka.

W 2013 roku władze gminy Oława doceniły długoletnią pracę Stanisława Borkowskiego, przyznając mu pośmiertnie honorowy tytuł „Zasłużony dla Gminy Oława”, za długoletnią pracę na rzecz pielęgnowania świadomości historycznej i szerzenia idei tolerancji, oraz statuetkę „Zasłużony dla Gminy Oława”.

W 10. rocznicę śmierci Stanisława Borkowskiego, dzięki staraniom rodziny, została wydana książka z Jego artykułami historycznymi pt.: „Historia nie z pierwszych stron gazet. Artykuły historyczne o miejscach i ludziach powiatu oławskiego”, która w ilości 1000 sztuk została nieodpłatnie przekazana mieszkańcom powiatu oławskiego i okolic, spora część trafiła również do bibliotek publicznych.

Przyjaciół Zbyszek Jakubowicz napisał o Staszku: „odszedł dobry, bezinteresowny, nietuzinkowy człowiek, wielki miłośnik i badacz miejscowej historii dla którego miejsca i ludzie powiatu oławskiego, z ich ciekawą historią, warte są każdych odwiedzin”.

Natomiast redaktor naczelny Jurek Kamiński: „To on uczył nas pojęcia małej ojczyzny i odkrywał przed nami piękno wielu miejscowości powiatu oławskiego. To po niego wołano, gdy kolejny autokar z wycieczką przyjechał do Oleśnicy Małej. To on uwielbiał historyczne zagadki i poświęcał czas, by zgłębić wszelkie tajemnice rodziny Yorcków. Mam nadzieję, że tam gdzie jest, na pewno zna już odpowiedzi na wszystkie swoje pytania. Tylko tyle, że teraz oprowadza gości po innych pałacach”.



Stanisław Borkowski

PAMIĘTAMY, DZIĘKUJEMY,
KOCHAMY, WSPOMINAMY.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

ŻONA IRENA BORKOWSKA
Z RODZINĄ

Składamy serdeczne podziękowania
Panu Robertowi Jaśnikowskiemu i Pracownikom Firmy
obecnych podczas ceremonii pogrzebowej

Janiny Kopczyńskiej

za profesjonalnie przeprowadzoną pod każdym względem
uroczystość. Na szczególne uznanie zasługuje empatia
Pracowników, a Mistrz Ceremonii pożegnał naszą Bliską
pięknymi i wzruszającymi słowami.
Jeszcze raz dziękujemy za okazaną pomoc w tym trudnym czasie.

Rodzina

Składamy serdeczne podziękowania całemu Personelowi
Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala w Oławie
za opiekę i udzieloną pomoc nad

Janiną Kopczyńską

w ostatnich dniach Jej życia.
Państwa praca jest wyczerpująca i pełna zaangażowania, dlatego
tym bardziej doceniamy to, co robicie dla innych.
Dziękujemy Wam za ciężką pracę oraz wysiłek włożony
w ratowanie ludzkiego życia.

Życzymy Państwu zdrowia i wytrwałości
w wykonywaniu tak ważnego zawodu.
Rodzina



Łącząc się w żalobie i smutku
pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
Rodzinie, przyjaciołom, znajomym
oraz wszystkim tym, których dotknęła
śmierć

śp. Janusza Sztypy

Burmistrz Tomasz Frischmann
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

ODESZLI

OLAWA

† 7 II	- Jan Piwiński	- ur. 1940
† 7 II	- Krystyna Stańczyk	- ur. 1934
† 9 II	- Janina Wołyniak	- ur. 1940
† 10 II	- Stanisława Czerkawaska	- ur. 1942
† 11 II	- Adolf Wołowski	- ur. 1936
† 12 II	- Andrzej Kowalewski	- ur. 1952
† 12 II	- Mirosław Staniszewski	- ur. 1970
† 12 II	- Stanisława Staniszek	- ur. 1939

JELCZ-LASKOWICE

† 12 II	- Ryszard Elias	- ur. 1949
---------	-----------------	------------

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



JELCZ-LASKOWICE

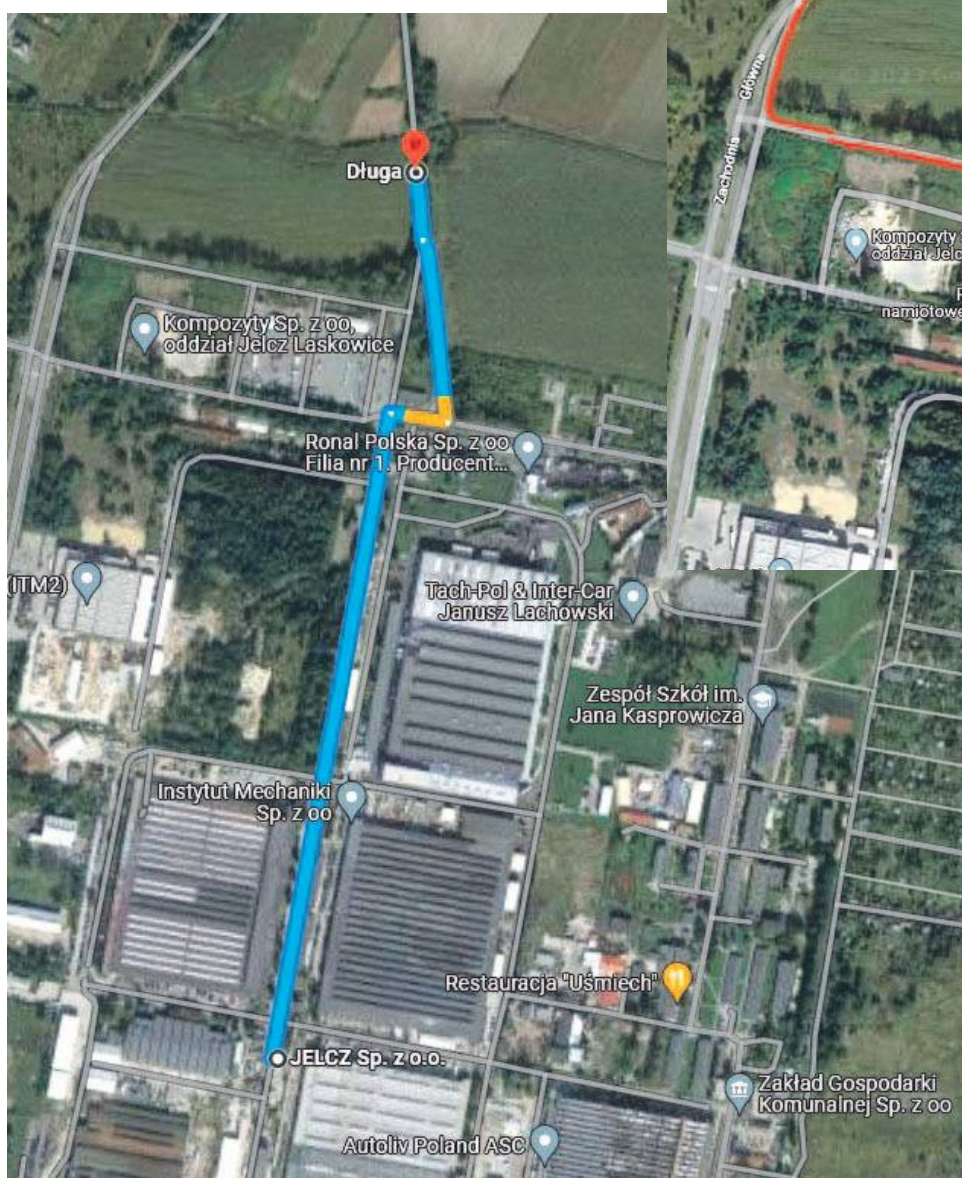
Plany

Tydzień temu informowaliśmy, że podczas rozmów władarzy gminy z przedstawicielami „Jelcza” oraz Polskiej Grupy Zbrojeniowej przedstawiono dwa potencjalne miejsca dla budowy nowej hali. Jakże?

Gdzie rozbuduje się spółka „Jelcz”?

ZNAMY DRUGĄ LOKALIZACJĘ

O jednym od samego początku otwarcie mówił burmistrz Bogdan Szczęśniak. Chodzi bowiem o gminną działkę o powierzchni 34 hektarów przy skrzyżowaniu ulic Chwałowickiej i Fol-



Według danych Google Maps nowa hala mogłaby powstać około kilometr od obecnej siedziby zakładu



To drugi potencjalny teren rozbudowy spółki „Jelcz”

warczej. Teren zlokalizowany jest po lewej stronie przy wyjeździe z Jelcza-Laskowic w kierunku Chwałowic. Podczas ostatniej sesji RM radni podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „MPZP Chwałowicka - Folwarczna”. To początek procesu, który umożliwi otwarcie postępowania przetargowego, a ostatecznie pozwoli na sprzedaż działki. Z punktu widzenia spółki „Jelcz” może być to jednak lokalizacja problematyczna logistycznie, ze względu na konieczność wybudowania (lub partycypowania przy budowie) nowych dróg i czas

potrzebny na sporządzenie MPZP.

W grze jest jednak jeszcze druga propozycja. Mówi się o niej niewiele, prawie wcale. Zarówno władze gminy jak i spółki utrzymują ją w tajemnicy, co może wynikać m.in. z faktu, że działka należy do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chodzi o teren za dawnym wieżowcem Jelczańskich Zakładów Samochodowych, oddalony nieco ponad kilometr od obecnej siedziby spółki „Jelcz”. Nowa hala byłaby więc umiejscowiona w pobliżu innych fabryk i nieopodal strefy przemysłowej.

Teoretycznie więc wydaje się, że ta propozycja jest zdecydowanie lepsza. Wiceburmistrz Romuald Piórko przyznał jednak podczas sesji RM, że występuje tam „kolizja z gazociągami”. Czy to uniemożliwia inwestowanie? Nic na to nie wskazuje, ale inwestor musi teraz zbadać skalę problemów, które będzie musiał pokonać.

Niebawem powinniśmy poznać decyzję Polskiej Grupy Zbrojeniowej i tym samym dowiedzieć się, jakie są konkretne plany, dotyczące rozbudowy spółki „Jelcz”. Sprawę będziemy monitorować.

(KT)



Takie odznaki trafiły do mł. asp. Mariusza Ciszkowicza i asp. Łukasza Foltynskiego. Otrzymują je policjanci, którzy wykazali się bohaterską postawą

POWIAT Powód do dumy

Wykazali się bohaterską postawą. 24 policjantów z Dolnego Śląska zostało wyróżnionych odznaką i nagrodą finansową. Wśród najlepszych, którzy ryzykowali swoje życie są nasi funkcjonariusze - mł. asp. Mariusz Ciszkowicz i asp. Łukasz Foltynski

Odnakę imienia podkomisarza Andrzeja Struja mogą otrzymać policjanci, którzy na służbie lub poza nią podjęli się ratowania życia ze szczególnym narażeniem własnego. Wyróżnieni otrzymują również nagrodę finansową. Wśród tego zacnego grona znalazło się aż 24 policjantów z Dolnego Śląska. Odnaka jest nadawana na wniosek Komendanta Głównego Policji albo z inicjatywy Ministra Spraw Wewnętrznych

Za tę akcję policjanci z Oławy zostali odznaczeni!

i Administracji. Wyróżnienie może być przyznawane także pośmiertnie.

Andrzej Struj zginął od ciosów nożem po tym, jak 10 lutego 2010 roku - podczas urlopu - interweniował wobec chuliganów, którzy niszczyli tramwaj. Policjant służył w formacji od 15 lat. Pracował w Wydziale Wywiadowczo-Patrolowym Komendy Stołecznej Policji. Pośmiertnie został awansowany na stopień podkomisarza, odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Zasługi za Dzielność oraz przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant”.

Czym policjanci z Oławy zasłużyli na specjalne wyróżnienie? Przypominamy akcję, w której mł. asp. Mariusz Ciszkowicz i asp. Łukasz Foltynski brali udział 14 września

2022 roku. Wtedy około godz. 12:40 na numer alarmowy 112 zadzwoniła 14-letnia mieszkanka powiatu oławskiego, która poprosiła o pomoc. Obawiała się, że jej ojciec chce popełnić samobójstwo. Policjanci szybko, a przede wszystkim trafnie wytypowali miejsce, w które udał się desperat. Siedział w zamkniętym samochodzie, schowanym w krzakach, w odległości 500 metrów od najbliższych zabudowań w gminie Domaniów. Nie reagował na wydawane polecenia, a z samochodu czuć było gaz i benzynę. Na siedzeniu pasażera policjanci zobaczyli butlę z gazem, a jak się później okazało - w bagażniku była paleta oraz kanister z wylewającą się benzyną. Miejsce natychmiast zostało zabezpieczone przez strażaków z Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej oraz przez mundurowych z wydziału

prewencji. Mężczyzna nie reagował na próby nawiązania rozmowy, a butla znajdująca się na fotelu pasażera była już w połowie oszroniona. - W obawie o życie i zdrowie mężczyzny, jak i przed wysadzeniem samochodu oraz podejrzywając, że mają do czynienia z próbą samobójczą funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego podjęli decyzję o natychmiastowym wybitciu bocznych szyb - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Dzięki ich zdecydowanej decyzji oraz dzięki wsparciu strażaków udało się szybko wyciągnąć desperata i zapobiec wysadzeniu samochodu. 40-latek miał objawy zatrucia i znajdował się w kiepskim stanie emocjonalnym. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy uratowane zostało kolejne życie.

(AH)

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Życzenia dla Maturzystów

Drodzy Maturzyści! Trwa niepowtarzalny czas balów studniówkowych, którego punktem kulminacyjnym był XI Powiatowy Polonez Maturzystów, zatańczony w samo południe 9 lutego na oławskim Rynku. Rozpoczęliście zatem wielkie odliczanie 100 dni do najważniejszego egzaminu w życiu.

Studniówka jest zwiastunem dorosłości, do której wkraczacie. Z pewnością zapamiętacie ją, gdyż jest wyjątkowym spotkaniem uczniów, wychowawców, nauczycieli i rodziców, w niecodziennych okolicznościach i niezwyklej oprawie. Wszystkim abiturientom życzymy: wiary w siebie i umiejętności, aby zgromadzona wiedza i doświadczenie zaowocowały jak najlepszymi wynikami na maturze i egzaminach zawodowych. Niech staną się one przepustką na wymarzone uczelnie, kierunki studiów i umożliwią podjęcie satysfakcjonującej pracy. Wytrwałość i odwaga niech towarzyszy Wam w realizacji marzeń, żeby nikomu nie zabrakło determinacji w dążeniu do mądrego, szlachetnego i odpowiedzialnego życia.

Wierzmy, że wielu spośród Was, po zakończeniu edukacji, jako wykwalifikowani specjaliści w wyuczonych profesjach, zwiąże przyszłość z powiatem oławskim. Realizując własne pomysły na dorosłe życie osobiste i zawodowe, weźmiecie odpowiedzialność za kształtowanie jego losów i przyszłość.

TADEUSZ KUŁAKOWSKI
przewodniczący Rady Powiatu

ZDZISŁAW BREZDEŃ
Starosta Oławski



Umowa podpisana - wkrótce ruszy budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Lipowej i Kutrowskiego



Umowa na budowę nowego ronda podpisana

2 lutego, w siedzibie wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, podpisana została umowa na realizację tego niezwykle ważnego przedsięwzięcia

Zadanie pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w miejscowości Oława - budowa ronda na skrzyżowaniu drogi powiatowej nr 1570D i krajowej nr 94” zrealizuje firma Berger Bau Polska Sp. z o.o. Warto przypomnieć, że to przedsięwzięcie wybudowało ponad rok temu również istotną inwestycję w naszym powiecie - rondo u zbiegu ulic Oławskiej i Belgijskiej w Jelczu-Laskowicach.

Umowę na budowę nowego ronda podpisali: w imieniu

Powiatu Oławskiego przedstawiciele Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie - dyrektor jednostki Wojciech Drożdżal i główny księgowy Agnieszka Górka, ze strony GDDKiA - dyrektor oddziału dolnośląskiego Lidia Markowska i jej zastępca Jacek Mozalewski, a także reprezentanci wykonawcy - prezes zarządu Tomasz Lorkowski oraz dyrektor ds. budownictwa drogowego Grzegorz Serafin. W spotkaniu wzięli udział również przewodniczący Rady Powiatu w Oławie Tadeusz Kułakowski, starosta oławski Zdzisław Brezdeń i burmistrz Oławy Tomasz Frischmann.

Przedmiotem zamówienia jest przebudowa istniejącego skrzyżowania ulicy Kutrow-

skiego (droga krajowa nr 94 od km 123+120) oraz ulicy Lipowej (droga powiatowa nr 1570D na długości 195 m) w Oławie na małe rondo, której efektem będzie poprawa stanu nawierzchni, poprawa płynności ruchu i komfortu użytkowników drogi oraz elementów uspokojenia ruchu, co przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa drogowego. Koszty wynagrodzenia dla wykonawcy za zrealizowanie tej inwestycji wynoszą 12.190.106,27 zł. Zgodnie z podpisanym porozumieniem połowę tej kwoty pokryje GDDKiA, przy czym Powiat Oławski wraz z Miastem Oława, musi sfinansować drugą połowę tej sumy.

(JK)

Renowacja obiektu łączącego nadodrzański cypel ze Zwierzyniec Dużym otrzymała prestiżową nominację do Finału Ogólnopolskiego Konkursu Modernizacja Roku & Budowa XXI w.

Dodatkowo nowa kładka dla pieszych znalazła się na interaktywnej mapie Polski wraz z indywidualną wizytówką obiektu, która znajduje się na stronie głównej www.modernizacjaroku.org.pl. Konkurs Modernizacja Roku & Budowa XXI w. jest organizowany pod patronatem Ministra Infrastruktury, Ministra Klimatu, Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego i Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. W tym roku

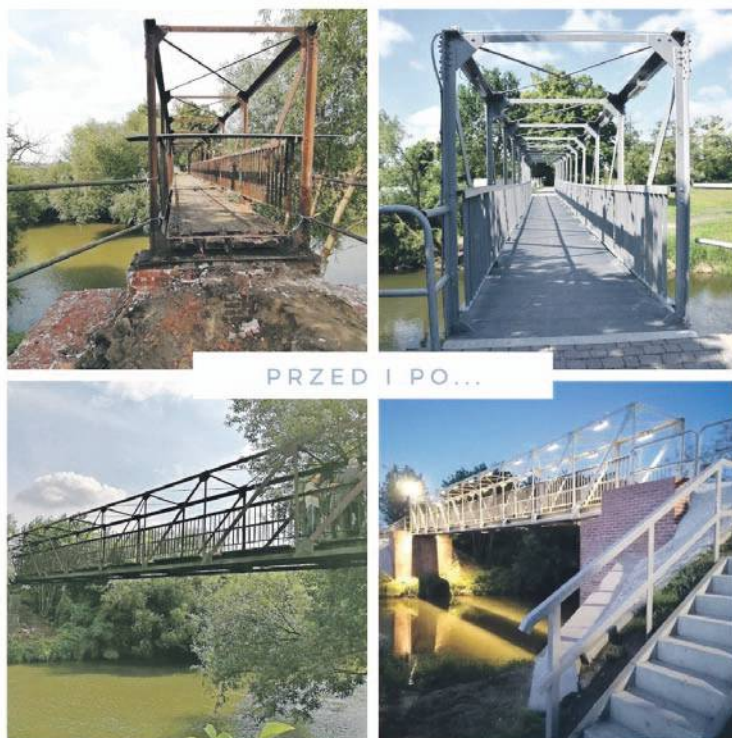
Przebudowa kładki nad Kanałem Młyńskim wyróżniona

to już 27. edycja tego przedsięwzięcia mającego na celu propagowanie i wspieranie działań dla ratowania obiektów i budowli dziedzictwa narodowego oraz promocję modernizacji, przebudowy i rozbudowy obiektów i urządzeń dla uzyskania efektów użytkowych i estetycznych.

Przebudowa obiektu mostowego (kładki dla pieszych nad kanałem Młyńskim) w Oławie to zadanie realizowane przez

Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie, który działał w imieniu Powiatu Oławskiego. Prace nad przebudową obiektu mostowego wraz z dojazdami objęły wykonanie kanału technologicznego, oświetlenia, dojazdów do kładki z kostki brukowo-betonowej oraz naprawę stalowych części konstrukcji. Wartość zadania wyniosła 1.150.848,09 zł.

(JK)



JELCZ-LASKOWICE

Spór

Związkowcy z Simoldes Plasticos, wspierani przez członków „Solidarności” z całego regionu, piketowali w poniedziałek przed siedzibą zakładu. - Chcemy dialogu i godnej płacy - wykrzyczeli swój postulat. - Daliśmy pracownikom to, o co związek zapowiada zacieklą walkę - odpowiada zarząd firmy

Jak przekonują przedstawiciele związku zawodowego NSZZ „Solidarność”, powodem akcji było „uporczywe stanowisko zarządu firmy, ignorujące prawo reprezentantów Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Volvo do negocjowania podwyżek załogi Simoldes Plasticos.”

- Nikt nie ma prawa wyznaczać związkowcom osób do negocjacji - mówił podczas pikiety Bogusław Jurgielwicz, szef MOZ, przypominając przy okazji, że pracownicy firmy w przeważającej większości popierają działania struktury związkowej, co potwierdzają przeprowadzone ankiety.

Do prezesa zarządu Simoldes Plasticos wystosowano petycję. Oto jej treść: - Jako legalnie wybrani reprezentanci załogi zwracamy się do pana z żądaniem przestrzegania prawa. Taktyka unikania dialogu oraz przedstawiania działań Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” jako rzekomego wtrącania się w sprawy zakładu Simoldes Plasticos w Jelczu-Laskowicach jest nieskuteczna i spełnia wszelkie znamiona utrudniania działalności związkowej. Jest to niezgodne z polskim prawem oraz zaleceniami Międzynarodowej Organizacji Pracy! Wyniki przeprowadzonej w dniu 8 lutego ankiety, są jednoznaczne. Ponad 300 pracowników z tego zakładu poparło spór zbiorowy oraz działania Związku, mające doprowadzić do realnych i godnych podwyżek płac w Simoldes Plasticos Polska. To nie są ambicje pojedynczego działacza z innego zakładu! Legalność naszego prawa do podejmowania działalności związkowej potwierdził Sąd Rejonowy Wrocław Śródmieście w postanowieniu wydanym 25 stycznia br.! Potwierdza w nim skuteczne połączenie MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Volvo Polska Sp. z o.o. z Zakładową Organizacją Związkową Simoldes Plasticos Polska Sp. z o.o., jak również liczebność organizacji. Posiadając tak mocne poparcie załogi ze spokojem i dobrą wolą oczekujemy, że podejmie pan decyzję, aby jak najszybciej przedstawiciele zarządu usiedli przy jednym stole z przedstawicielami Związku i w duchu dialogu wypracowali jak najlepsze rozwiązania płacowe korzystne zarówno dla pracowników jak i przyszłości zakładu. W trudnej sytuacji gospodarczej, przy wysokiej inflacji pracownicy domagają się godnej zapłaty

Firma proponuje podwyżki, związkowcy **PROTESTUJĄ**, bo twierdzą, że to fałsz



„Solidarność” protestowała pod siedzibą firmy

za swoją pracę. Panie Prezesie! Wzywamy do dialogu!

10 lutego, czyli jeszcze przed pikietą, firma odpowiedziała na część zarzutów za pośrednictwem mediów społecznościowych. W komunikacie Simoldes Plasticos czytamy: - Zaprośiliśmy związek do przystąpienia do rokowań, na dzisiejszym spotkaniu nie było nikogo z „Solidarności”. Siedzieliśmy sami przy stole. „Solidarność” wniosła o spotkanie z właścicielem firmy, a gdy wskazany przez właściciela firmy dyrektor generalny HR Paulo Bastos przyszedł na spotkanie - nikogo nie było. Czekaliśmy na przedstawicieli Związku. Przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność”, mimo wcześniejszego upoważnienia, nie pozwolił przedstawicielom oddziału NSZZ „Solidarność” uczestniczyć w spotkaniu. Kto w takim razie ma decydować o waszym interesie? Pracownicy Volvo Polska? My dajemy podwyżki i wprowadzamy dodatkowe stażowe, „Solidarność” organizuje pikiety na mrozie. (...) Nie wiemy, o co walczą członkowie MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Volvo. Chyba nie rozumieją, jak wygląda system wynagrodzeń w naszej firmie... Możliwe, że tak - przecież w Volvo pracownicy nie mają trzynastego wynagrodzenia.

W komunikacie była też informacja dotycząca podwyżek. Opublikujemy ją jednak niżej, gdyż znalazła się ona także w odpowiedzi, którą otrzymaliśmy od przedstawicieli firmy, gdy poinformowaliśmy ich o zainteresowaniu sprawą.

Przewodniczącym zgromadzenia pod siedzibą Simol-

des Plasticos był Bogusław Jurgielwicz. - Tutaj nie ma dialogu, jest pseudodialog - mówił. - Tego nie można nazwać dialogiem. Trochę lat jako działacz związkowy przeżyłem, w wielu firmach na różnych spotkaniach bywałem, więc coś na ten temat wiem. Przy okazji przypomnę. Te postulaty, te napisy na naszych transparentach to taki odczulacz dla prezesa, który rzekomo ma alergię na protesty i strajki. Dziś pracownicy przynioszą mu odczulacz, by doszedł do zdrowia. Bo jeśli przy stole nie siedzimy i nie rozmawiamy, to ulica daje możliwość dyskusji. Kolejne kroki też podejmiemy, jeśli zajdzie taka potrzeba. (...) Nie może być tak, że w zakładzie przemysłowym znaczna część pracowników, pracuje na minimalnym wynagrodzeniu. Czy jesteśmy w stanie z takiej pensji utrzymać rodzinę? Czy to jest godziwa zapłata za pracę? Tak, wiem, że rzucili tam jakiś dodatek... Zaprośiliśmy tu prezesa, a w piątek załoga otrzymała komunikat w stylu „czego ta Solidarność oczekuje, skoro zarząd zrealizował podwyżki w wysokości średnio 750 zł, a w lipcu będzie to 900 zł”. O co więc jest ten protest? Gdyby tak było, to w ciemno można by podpisać porozumienie. Pan prezes przedstawiając swoje wyliczenia, uwzględnił też jednak tzw. „trzynastki”, które dwa razy w roku dostają pracownicy. Dodał też dodatki funkcyjne i tak mu wyszło średnio 750 albo 900 zł. Dlaczego nie siada z nami do stołu? Bo ktoś może pokazać, że to jest fałsz... Pan prezes ma odwagę pisać kłamstwa

i bzdury w komunikatach do pracowników. Manipulować i zmieniać sens...

Poprosiliśmy Simoldes Plasticos o odniesienie się do zarzutów. Pod stanowiskiem firmy, które otrzymaliśmy mailem, podpisał się Edyta Pabich (HR Manager): - Zarząd już na początku stycznia tego roku (5 stycznia) zaprosił przedstawicieli Oddziałowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Simoldes Plasticos Polska do rozmów dotyczących podwyżek wynagrodzeń na rok 2023 rok. Niestety przedstawiciele Międzyzakładowej Organizacji Związkowej nie pojawili się na pierwszym spotkaniu. Tłumaczyli się brakiem upoważnienia do prowadzenia rozmów. W drugim spotkaniu przedstawiciele Międzyzakładowej Organizacji Związkowej wzięli już udział. W jego trakcie firma przedstawiła swoją propozycję podwyżek. Do przedstawionej propozycji podwyżek strona związkowa nie odniosła się w ogóle. Kolejny raz głos pracowników Spółki był w tych rozmowach marginalizowany. Władze Międzyzakładowej Organizacji Związkowej (pracownicy Volvo) chciały i w dalszym ciągu chcą decydować o sprawach spółki. My chcemy słuchać głosu naszych pracowników, którzy zasiadają w strukturach Międzyzakładowej Organizacji Związkowej. Również po to, by zadbać o interes pracowników nienależących do związków zawodowych - tych w spółce jest zdecydowana większość. W tej sytuacji zarząd firmy, działając w interesie swoich pracowników, podjął w styczniu decyzję o wypłacie zaproponowanych



Pikiecie przewodniczył Bogusław Jurgielwicz

przez firmę podwyżek. W tych okolicznościach zgłoszenie sporu zbiorowego było dla spółki niejasne i zdecydowanie przedwczesne. Zarząd zaprosił jednak ponownie przedstawicieli Oddziału Międzyzakładowej Organizacji Związkowej na spotkanie rozpoczynające rokowania w ubiegły piątek (10 lutego), jednak po raz kolejny przedstawiciele związku na tym spotkaniu się nie pojawili. Głos pani Izabeli Mądry i pani Katarzyny Reut jest konsekwentnie zagłuszany. Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Volvo wyraziła zgodę na to, by w jej imieniu rozmowy dotyczące podwyżek wynagrodzeń prowadzili przedstawiciele Oddziału Organizacji NSZZ „Solidarność” Simoldes Plasticos Polska i to oni zostali zaproszeni na spotkanie dotyczące rokowań. Nieobecność tych osób na zorganizowanym spotkaniu, dotyczącym rokowań dla spółki ogromnie rozczarowanie. Dla przypomnienia: od stycznia średnia podwyżka na pracownika w zakładzie wyniosła około 750 zł brutto (uwzględniając: wynagrodzenie zasadnicze, trzynastkę, dodatek stażowy) - 75% tego, co obiecuje związek. Od lipca

średnia podwyżka na pracownika jeszcze wzrośnie do około 900 zł brutto (uwzględniając: wynagrodzenie zasadnicze, trzynastkę, dodatek stażowy) - to 90% tego, co obiecuje związek. Już dzisiaj spółka dała pracownikom to, o co związek zapowiada zacieklą walkę. Nie rozumiemy o co w tej walce chodzi. To nie jest działanie, którego celem jest osiągnięcie porozumienia, to działanie, które wznieca i pielęgnuje konflikt.

Podczas pikiety Kazimierz Kimso, przewodniczący zarządu regionu apelował do zarządu firmy o rzetelny dialog, którego zdaniem „Solidarności” - wciąż nie ma. Szef „Solidarności” w firmie Whirlpool Wrocław Krzysztof Domagała odczytał cytowaną przez nas petycję. Do protestujących dołączali pracownicy kończący zmianę. Nie pojawił się nikt z zarządu.

- Na bramie delegacja z petycją nie została wpuszczona na teren zakładu i wobec tego organizatorzy protestu postanowili przesłać petycję pocztą - informuje za pośrednictwem strony internetowej „Solidarność”.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

9 lutego br. odbyło się spotkanie burmistrza Bogdana Szczęśniaka z prezesem spółki Jelcz Wiolettą Krawczyk-Namyślak. W spotkaniu uczestniczył sekretarz miasta i gminy Dariusz Koprowski. Tematem spotkania był projekt wzbogacania miejskiej przestrzeni rzeźbami kultowych modeli pojazdów marki Jelcz oraz tegoroczna edycja zlotu Dwa Światy

- Figury powstające w ramach projektu, który zainicjowaliśmy jako Urząd Miasta i Gminy w 2021 roku, mają na celu podkreślenie bogatej tradycji przemysłowej naszego miasta. Dwa lata temu odsłonił przed Centrum Sportu i Rekreacji rzeźbę Jelcza 043, jednego z najświetniejszych

Z prezesem Jelcza o rzeźbach i zlocie Dwa Światy

polskich autobusów, popularnie zwanego Karosą lub Ogórkiem. Z okazji 30-lecia powstania Państwowej Straży Pożarnej, na pl. Jana Pawła II stanęła rzeźba Jelcza 004, przez strażaków potocznie zwanego Jelonkiem, który do niedawna znajdował się na wyposażeniu niemal każdej remizy strażackiej w naszym kraju - opowiada burmistrz Bogdan Szczęśniak. - Planuje-

my kontynuować ten projekt, który ma na celu podniesienie atrakcyjności turystycznej miasta i spotyka się z dobrym odbiorem społeczności lokalnej. Nie byłoby to jednak możliwe bez udziału spadkobiercy i kontynuatora Jelczańskich Zakładach Samochodowych, czyli spółki Jelcz. Dlatego dziś z panią prezes Wiolettą Krawczyk-Namyślak ogłaszamy, że jedna z kolejnych

rzeźb powstanie właśnie przed siedzibą przedsiębiorstwa, które zajmuje się produkcją specjalistyczną na potrzeby wojska.

- Dziś spółka Jelcz to niekwestionowany lider w segmencie dostaw podwozi pod zabudowy specjalistyczne dla Wojska Polskiego. Mamy jednak świadomość, że współczesne sukcesy przedsiębiorstwa nie byłyby możliwe, gdybyśmy nie korzystali z dorobku polskiej myśli motoryzacyjnej, która rodziła się w tych murach w latach 60-ych, 70-ych, 80-ych i 90-ych, gdy fabryka była wiodącym producentem autobusów i ciężarówek na rynek cywilny - podkreśla prezes Wioletta Krawczyk-Namyślak. - Dziś produkujemy pojazd, które stanowią kluczowy element zaplecza logistycznego polskich sił zbrojnych. Firma bierze także udział w najważniejszych programach modernizacji wojska, takich jak Wisła, Narew czy Pilica. Niezawodne pojazdy S02 produkowane od 2014 roku stanowią obecnie podstawę zaplecza logistycznego Wojska Polskiego. Dziś oficjalnie włączamy się do projektu, którego celem jest promowanie tradycji mar-



Prezes spółki „Jelcz” Wioletta Krawczyk-Namyślak i burmistrz Bogdan Szczęśniak

ki Jelcz, ale nie zdradzając szczegółów powiem tylko, że naszym celem będzie prezentacja dokonów obecnej kadry inżynierskiej spółki.

Podczas spotkania zaprezentowano plany stworzenia kolejnych rzeźb samochodów marki Jelcz. Sekretarz Dariusz Koprowski i pracownik promocji Błażej Teląg zaprezentowali prezes Wioletcie Krawczyk-Namyślak dwie już odsłonięte rzeźby. Burmistrz Bogdan Szczęśniak zakończył spotkanie zaproszeniem spółki do udziału w organizowanym od 4 lat wydarzeniu Dwa

Światy, które w tym roku odbędzie się pod hasłem „V zlot Jelcza i reszty świata...”. Wydarzenie stanowi ważny punkt w kalendarzu imprez w Jelczu-Laskowicach. Narodziło się ono z pasji do motoryzacji i dzięki wsparciu lokalnych przedsiębiorstw z branży Automotive. Tegoroczna edycja ma na celu integrację środowisk lokalnych - nie tylko motoryzacyjnych. Lokalni wystawcy, sołectwa, przedsiębiorstwa i mieszkańcy będą współtworzyć to wydarzenie.

(SP. JELCZ, UM)



fol. Justyna Orzechowska

Nabór do przedszkoli i klas pierwszych

Burmistrz Jelcz-Laskowice informuje o rozpoczęciu rekrutacji na rok szkolny 2023/2024 do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i do klas I w szkołach podstawowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Jelcz-Laskowice. Rekrutacja będzie prowadzona w formie elektronicznej.

Dla dzieci które będą brały udział w rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych adres strony:

<http://jelczlaskowice.przedszkola.vnabor.pl>

Dla dzieci które będą brały udział w rekrutacji do klas I szkół podstawowych adres strony:

<http://jelczlaskowice.podstawowe.vnabor.pl>

Platforma będzie udostępniona od 08.03.2023r. do 17.03.2023r. O naborze nie decyduje kolejność złożenia wniosku tylko ilość uzyskanych punktów w rekrutacji. Do rekrutacji elektronicznej będzie Państwu potrzebny profil zaufany, którym będziecie podpisywać wniosek rekrutacyjny oraz inne dokumenty. Profil zaufany można założyć poprzez bankowość elektroniczną (jeśli Państwa bank posiada taką funkcję) lub na stronie <https://pz.gov.pl/pz/index>. Przed wypełnieniem wniosku proszę zapoznać się z filmem instruktażowym.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR ZASTĘPCA BURMISTRZA

O wychowaniu przy kawie



Od września 2022 w Przedszkolu Publicznym nr 2 realizowany jest projekt „O wychowaniu przy kawie”. Raz w miesiącu organizowane są spotkania, podczas których rodzice mogą porozmawiać na nurtujące ich tematy

We wrześniu odbyło się spotkanie „Mamo, tato, idę do przedszkola. Adaptacja i jak sobie z nią radzić”. Prowadziła je psycholog Justyna Korolewicz, a poświęcone było adaptacji dzieci do nowej sytuacji, jaką jest pójście do przedszkola. W październiku hasło przewodnie brzmiało „Przedszkolaka język giętki”. Rozmowy dotyczyły problemów z artykulacją i wymową u dzieci w wieku przedszkolnym. Przedstawiono wyniki badań prowadzonych przez przedszkolną neurologopedę Renatę Traczyk i zachęcano rodziców do ćwiczenia z dziećmi prawidłowej artykulacji.

W lutym przedszkole gościło dzielnicowego, aspiranta Krystiana Okolite. Tematem spotkania były zagrożenia płynące z internetu oraz zachowanie bezpieczeństwa podczas zabaw zimowych na feriach.

(KOK)



Henryk Kuriata

Henryk Kuriata na czele KOWR

GMINA OŁAWA
Samorząd

Byli pełniący obowiązki wójta gminy Oława jest teraz p.o. dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Opolu

Jak informuje portal opolska360.pl „do rosad w kierownictwie KOWR w Opolu doszło w styczniu. Stanowisko dyrektora stracił Waldemar Janeczek. Piastował tę funkcję przez blisko dwa lata.

Uniatowski oczarował

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Za nami walentynkowy koncert Sławka Uniatowskiego pt. „Love story”

- Jako Centrum Kultury, staramy się kreować kulturę wysoką, dlatego do współpracy zapraszamy artystów, którzy reprezentują najwyższy poziom - mówi dyrektor Dorota Miś-Hanys. Artystów,

W lutym 2021 roku objął stery w opolskim oddziale po tym, centrala KOWR odwołała z funkcji dyrektora Krzysztofa Polaka.”

Nowym szefem jest Henryk Kuriata, „który ma status pełniącego obowiązki dyrektora KOWR w Opolu. W przeszłości był wójtem w Jordanowie Śląskim pod Wrocławiem. Jesienią 2018 roku zasłynął tym, że choć przegrał wybory samorządowe w swojej gminie, to wójtem pozostał”, obejmując stanowisko pełniącego obowiązki w gminie Oława, gdzie w 2021 przegrał w przedterminowych wyborach z Arturem Piotrowskim. (KT)

których talent zachwyca, wrzusa, jest unikatowy. Takim niewątpliwie jest Sławek Uniatowski, który wystąpił na naszym ostatnim koncercie. Posiada jednego z najpiękniejszych głosów w Polsce, kompozytor, autor tekstów, multiinstrumentalista, aktor... Nikt tak jak on nie śpiewa utworów Zbigniewa Wodeckiego, Krzysztofa Krawczyka czy Andrzeja Zauchy, o czym przekonaliśmy się podczas koncertu. (KT)



Sławek Uniatowski

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na muzyczno-słowny spektakl „Okrutna, zła i podła”

- Na to wydarzenie bilety rochodzą się jak świeże bułeczki - przekonuje dyrektor ośrodka Dorota Miś-Hanys. - Świetnie napisany scenariusz Rafała Bryndala, okraszony żywiołową muzyką Poparzonych Kawą 3 i ona... Jedyna taka, niepowtarzalna - Kasia Pakosińska. Tego wydarzenie nie można przegapić.

Bilety wciąż w sprzedaży w siedzibie MGCK lub przez stronę: mgck-jl.pl. (KT)

Ostatnia szansa na bilety



Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:
rekrutacja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv

Ludwik Rajmund Drzewiński -

Nie tak dawno na łamach naszej gazety oraz w książce „INNI ludzie powiatu oławskiego” (tom III) opisywałem dzieje trzech maczkowców z Oławy: Jana Witolda Ostiadela (1913-1994), Jana Jaworskiego (1919-1963) i mojego taty Józefa Jakubowicza (1918-1973). Po latach okazało się, że mamy w naszym mieście czwartego żołnierza 1. Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka, a mianowicie Ludwika Rajmunda Drzewińskiego, który co prawda większość swojego życia spędził we Wrocławiu, ale za to ostatnie lata u swoich krewnych w Oławie. Tu też 20 sierpnia 1993 roku spoczął na cmentarzu komunalnym przy ulicy Ofiar Katynia

Ludwik Rajmund Drzewiński urodził się w rodzinie katolickiej 8 sierpnia 1906 roku w Złoczowie w województwie tarnopolskim. Był synem Józefa i Marii z domu Litwiak. O rodzinie wiadomo to, że jego ojciec ukończył gimnazjum w Złoczowie, a następnie studiował malarstwo i rzeźbę na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, m. in. pod kierunkiem samego Jana Matejki (1838-1893), jednego z najwybitniejszych malarzy polskich. Po ukończeniu studiów powrócił do Złoczowa, gdzie poświęcił się sztuce sakralnej. Co ciekawe matka również



Danuta i Stanisław Kiwakowie nad grobem rodzinnym Drzewińskich. - Nasz krewny był mądrym i czytającym, doskonale znającym historię człowiekiem - mówi pani Danuta. - Mnie jako nauczycielkę często sprawdzał z wiedzy o Piłsudskim. W swoich wspomnieniach niejednokrotnie mówił o spotkaniach z generałem Maczkiem i wybitnymi polskimi aktorami. Wszędzie, gdzie był zatrudniony, dał się poznać jako człowiek niezwykle pracowity i potrafiący rozwiązywać problemy

miała zdolności artystyczne, co starał się w niej rozwijać mąż, włączając ją nawet do swego zawodu. Niestety, zmuszona była przerwać tę naukę, by przy pomocy babci zająć się wychowywaniem dość sporej gromadki pięciorga dzieci. Po latach tylko brat Władysław dojechał się potomstwa. Ludwik, jego brat Kazimierz i siostra Stefania nie mieli dzieci. Po II wojnie światowej Władysław osiadł w Anglii, a pozostałe rodzeństwo razem z rodzicami zamieszkało w Bytomiu. Kazimierz (ur. 28.04.1910 r.) był profesorem na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. 7 października 1992 roku zginął w wypadku samochodowym. Spoczął obok żony Katarzyny (14.11.1906-26.12.1989) i swej siostry Franciszki Popowicz (20.06.1902-13.09.1979) na jednym z bytomskich cmentarzy.

Wróćmy jednak do naszego bohatera.

Ludwik naukę rozpoczął w Szkole Powszechnej w Złoczowie, którą po przenosinach w 1915 roku kontynuował we Lwowie. Tam też ukończył Szkołę Przemysłową oraz przeszedł praktykę w Mechanicznych Zakładach Samochodowych. W opowieściach rodzinnych zachowała się nawet informacja, że kilkunastoletni Ludwik brał udział w walkach w obronie Lwowa w 1918 roku. 1 lipca 1925 roku u Ignacego Bednarskiego we Lwowie wyzwoił się na czeladnika w zawodzie ślusarz mechanik. W latach 1926-1927 pracował w przedstawicielstwie „Polski Fiat” we Lwowie jako monter samochodowy. 20 listopada 1935 roku w miejscowości Łuka zdał egzamin na obsługę lokomobili rolniczej. W 1937 został kierownikiem warsztatów samochodowych. W tym samym roku, 20 listopada

z wynikiem bardzo dobrym ukończył kurs spawania i cięcia metali zorganizowany przez Stowarzyszenie dla rozwoju spawania i cięcia metali w Polsce i Instytut Przemysłowy dla Małopolski Wschodniej we Lwowie. Z zachowanych dokumentów wiemy, że jeszcze w 1935 roku zamieszkiwał we Lwowie przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 1, zaś w 1939 roku przy ul. Ormiańskiej 3.

10 kwietnia 1939 roku, na pięć miesięcy przed wybuchem II wojny światowej, ożenił się z Marią Stefaną Zubrzycką, córką Marii Zubrzyckiej z domu Orda, zamieszkałą we Lwowie przy ul. Krzywej 10. Ich ślub odbył się w kościele ojców Bernardynów we Lwowie. Świadkami byli: Andrzej Zubrzycki i Antoni Brzeziński, a błogosławieństwa udzielił ks. Fidelis Kędzierski. Jego żona w czasie II wojny światowej pracowała we lwowskich Zakładach Chemiczno-Farmaceutycznych „Laokoon” (od 11.VIII.1942 do 7.III.1944 - Chem. Pharm. Wertk Henning-Laokoon). Po II wojnie światowej osiadła we Wrocławiu. Od 1 grudnia 1962 roku zatrudniona była w Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego „Astra”, prawdopodobnie jako laborantka. Zmarła we Wrocławiu 7 kwietnia 1993 roku, w wieku 84 lat.

Warto przytoczyć obszerne wspomnienia Ludwika Drzewińskiego spisane we Wrocławiu przez Antoninę Hoblerową podczas sześciu z nim spotkań, poczynawszy od 14 lipca do 22 września 1980 roku.

- Gdy wybuchła wojna w 1939 roku, zostałem 3 września zmobilizowany do kolumny samochodowej we Lwowie. Otrzymałem rozkaz rekwirowania samochodów, do konwoju których przydzielono mi dwóch żandarmów wojskowych. Siedem samochodów



Ludwik Drzewiński w latach młodości

zarekwirowałem w przedstawicielstwie „Polski Fiat”, a inne - według zlecenia - dla użytku wojskowego, od osób prywatnych. Wiele samochodów prywatnych było specjalnie rozbudowanych przez ich właścicieli. Czas mijał, nie było go na reperowanie, więc zabieraliśmy tylko te które, które były „na chodzie”. Zarekwirowane samochody gromadziliśmy w specjalnych punktach, z przeznaczeniem ich dla wojska. Do tych wozów ładowano całe kancelarie, biura wojskowe i państwowe oraz pracowników zatrudnionych w wojsku wraz z ich rodzinami. Mnie również zmuszono do wyjazdu razem z nimi. Odjechaliśmy 7 lub 8 września 1939 roku na południe, w stronę granicy rumuńskiej. Na drogach panował

niesamowity tłok. Cała masa pojazdów tamowała ruch. Jechaliśmy przed siebie bez perspektywy snu i jedzenia. Nie otrzymaliśmy żołądka. Kto miał pieniądze, kupował w mijających wsiach coś dla zaspokojenia głodu. Poza tym byliśmy atakowani przez Ukraińców, którzy strzelali do nas. Po dwóch dniach dojechaliśmy do Czortkowa, gdzie przenocowaliśmy i zaopatrzyliśmy się w gorący chleb, prosto z piekarni, bardzo go przepłacając. W Czortkowie byliśmy świadkami palenia pieniędzy przez oficerów polskich. Palono je w gorzelni obok klasztoru. Niedopalone banknoty wylatywały kominem na zewnątrz i unosiły się na wietrze. Między piętnastym a siedemnastym września 1939 roku przekro-



Ludwik Drzewiński (oparty o auto) przy kolumnie samochodowej, najprawdopodobniej obok przedstawicielstwa „Polski Fiat” we Lwowie



Prawdopodobnie matka Ludwika - Maria

ballada o żołnierzu tułaczu (1)



Ludwik Drzewiński

czyliśmy granicę polsko-rumuńską w miejscowości Kutry. Trudno opowiedzieć, co się działo. Otoczyli nas Rumuni i zmuszali do oddania broni. Był to rozkaz władz rumuńskich. Zabroniono nam posiadania broni, więc rzucaliśmy ją na stos. Byliśmy zmęczeni, głodni i przynębieni. Nie mieliśmy pieniędzy na kupno żywności, więc kto miał przy sobie jakąkolwiek wartościową rzecz, oddawał ją Rumunowi za chleb. Moja kolumna samochodowa, której byłem kierowcą, posunęła się nieco dalej i stanęła o kilkadziesiąt kilometrów od polskiej granicy. Jak wielu innych noc spędziłem w samochodzie. Następnego dnia kolumna ruszyła w głąb Rumunii. Dojechaliśmy do miejscowości letniskowej o nazwie „Dorna Watra”, gdzie skoszarowano nas razem z samochodami na boisku sportowym, pod gołym niebem. Ludność rumuńska przyjęła na noclegi tylko nielicznych polskich oficerów i żołnierzy, reszta spała na ziemi lub w samochodach. Miałem szczęście, bo zostałem zaproszony przez rodzinę żydowską do ich domu, gdzie wykapałem się, nakarmiono mnie, a potem spałem przez dwie doby bez przerwy. Rankiem byłem świadkiem

sprzedaży mamałygi przez Rumunów naszym żołnierzom. Krajali ją nie zwykłym nożem, lecz sznurkiem, a nasi żołnierze oddawali resztę swych zasobów, przepłacając za ten „towar”, byle tylko zaspokoić głód. Tego dnia władze rumuńskie przystąpiły do przejmowania naszych samochodów. Nie chcieliśmy ich oddawać, ale odbierano je nam przemocą. Ja i mój oddział samochodowy cudem wyrwaliśmy się Rumunom z resztą samochodów, z których utworzyliśmy kolumnę i odjechaliśmy. Mijaliśmy takie miasta rumuńskie jak: Piteszti, Formaneszti i Ploeszti, leżące w zagłębiu naftowym. W Ploeszti zatrzymaliśmy się na trzy dni, by odpocząć, a następnie odjechać samochodami do Bukaresztu. Ze mną jechało czterech kolegów, którym Rumuni zarekwirowali samochody. Byliśmy ostatni w kolumnie. Zauważyliśmy, że samochody jadące przed nami wjeżdżają do przygotowanego dla nas przez Rumunów obozu. Domyśliłem się, że chcą nas internować. Zatrzymałem swój wóz, mówiąc żołnierzom, że się popsuł. Zabraliśmy swoje rzeczy i pozostawiając unieruchomiony wóz na ulicy, udaliśmy się w stronę autobusu. Okolica była obstawiona przez Rumu-

nów, ale chyłkiem, niezauważeni przez kontrolę, stanęliśmy przy rumuńskich cywilach, którzy się nami zaopiekowali. Kupili dla nas bilety, usadowili w autobusie i przykryli kocami, kryjąc w ten sposób przed kontrolą. Nie mieliśmy innej drogi, ponieważ żandarmeria rumuńska wylapywała polskich uchodźców, a pociągi na dworcach były także obstawione. Przehandlowaliśmy swoje rzeczy za pieniądze na przejazd. Dojechaliśmy szczęśliwie do Bukaresztu za rumuńskie pieniądze, pod opieką rumuńskich pasażerów, którzy w Bukareszcie zaprowadzili nas do Polskiego Poselstwa, gdzie spodziewaliśmy się uzyskać pomoc. W Bukareszcie było wielu Polaków, mieszkających tam od 1914 roku. Zaprosili nas do siebie, dzieląc się z nami wszystkim, co posiadali. Tu rozpoczęła swoje działania YMCA, która udzielała Polakom pomocy, wyszukując ich w Polskim Poselstwie. W Poselstwie zrobiono nam zdjęcia do paszportów, które upoważniały nas do prawa pobytu na terenie Rumunii. Polskie władze wojskowe przeprowadzały akcje kierowania uchodźców, żołnierzy polskich i ludności cywilnej do Francji, a Poselstwo Polskie i YMCA dopomagały materialnie w przetrwaniu najcięższych chwil. Ale o działalności YMCA dowiedziałem się dopiero o wiele później. W Poselstwie partiami otrzymywaliśmy pieniądze na podróż. Wysłano nas do Jugosławii, ale by uzyskać wizę, trzeba było w rumuńskich prefekturze opłacać się łapówkami. Najniższemu urzędnikowi trzeba było dać 5 lei, trochę wyższemu 10, a najwyższemu 30-50 lei łapówki. Po otrzymaniu wiz kupiliśmy bilety za pieniądze uzyskane z Poselstwa i YMCA i pociągiem udaliśmy się ku granicy jugosłowiańskiej. Tam okazało się, że przy, że przy granicy znalazło się wielu Polaków i nie było dla nas miejsca

w przepełnionych wagonach. Wobec tego zdecydowaliśmy się na przejście najkrótsze i najpewniejsze dla nas, a mianowicie pieszo. Przejście graniczne, choć nie było długie, ale bardzo utrudnione, ponieważ operowali tu już Niemcy, którym pomagali rumuńscy strażnicy graniczni. Strażnicy nie chcieli respektować zezwoleń na przekroczenie granicy, choć mieliśmy wizy jugosłowiańskie otrzymane w Bukareszcie. Za to, że nie chcieli nas przepuścić, i za to, że współpracowali z Niemcami, nasza grupa sterroryzowała posterunek rumuński. Na nasz rozkaz strażnicy ustawili się twarzami do ściany i rozgłosiliśmy, że ich rozstrzelamy, jeśli przed upływem pół godziny zmienią swoje pozycje. Wystraszeni usłuchali naszego rozkazu, a my tymczasem cichaczem rozpoczęliśmy swą piosenkę wędrowną do Jugosławii. Nareszcie! Po wielu perypetiach znaleźliśmy się w Jugosławii. Jugosłowianie to inny naród. Przyjęli nas z otwartymi ramionami i zupełnie darmo przewieźli nas w miejsce odpoczynku w Belgradzie, gdzie zostaliśmy rozkwaterowani po szkołach. Odpoczęliśmy solidnie, a bracia-Jugosłowianie odżyli nas bardzo dobrze. Tu wymieniliśmy rumuńskie pieniądze na jugosłowiańskie i otrzymaliśmy w Poselstwie Polskim następną gotówkę. Po tygodniu pożegnaliśmy jugosłowiańskich przyjaciół, dziękując za serdeczną gościnę. Zaopatrzeni w bilety, wizy pieniądze i żywność, razem z naszym wojskiem wyjechaliśmy do Grecji. Podróż trwała około półtorej doby. Część naszych kolegów wysiadła w Salonikach i udała się do punktu zbornego. Następna partia pozostała w Atenach, a ostatnia grupa, w której i ja się znalazłem, dojechała do Pireusu, który był końcową stacją naszej podróży. Grecy przyjęli nas jak turystów. Przybyliśmy tam bowiem legalnie, zaopatrzeni w wizy i własne pieniądze na utrzymanie. Rozmieszczono nas po hotelach. Ja nocowałem w hotelu „Egiptus”. Ponieważ było nas tak wielu, że nie mieściliśmy się w przydzielonych kwaterach, więc przekwaterowano nas na polski statek „Pułaski”. I tu było nas coraz więcej, bowiem niemal każdego dnia napływały grupy Polaków, wojskowych i cywilnych, z różnych stron, by wspólnie oczekiwać na dalszy transport. Polskie Poselstwo Wojskowe opiekowało się nami, żywność nas. Otrzymaliśmy pieniądze, wręczane nam przez łączników wojskowych. Władze wojskowe zaplanowały opuszczenie Grecji i starały się szybko skompletować załogę statku spośród przybyłych uchodźców polskich. Poszukiwały wśród nas fachowców do obsługi maszyn, kabin i innych zajęć na statku. Ja otrzymałem dwie funkcje. Jedną to ślusarz maszynowy. Druga - pokładowy strażnik statku. Po kilkunastu dniach statkiem „Pułaski” wypłynęliśmy z Pireusu w morze, w kierunku Francji...



Portret ślubny Marii i Ludwika Drzewińskich



Ojciec Ludwika Drzewińskiego - Józef, studiował malarstwo i rzeźbę na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, m. in. pod kierunkiem samego Jana Matejki

Po trzech dniach podróży zatrzymaliśmy się w Marsylii i opuściliśmy statek. Początkowo były plany zatrzymania nas na tym statku w czasie jego przyszłych rejsów, ale plan wkrótce zmieniono. Załadowano nas do wagonów towarowych i przewieziono do polskiego obozu w Coëtquidan, w którym ongiś, w okresie I wojny światowej generał Józef Haller organizował swoją armię. Obóz ten był opuszczony i zaniedbany. Odczuwaliśmy wiele braków, przede wszystkim łaźni. Po rejestracji w komendzie obozowej umieszczono nas w drewnianych barakach, gdzie spaliliśmy na siennikach rozłożonych na podłodze. Była już jesień i dokuczało nam zimno. Panowała wielka ciasnota, ponieważ w każdym baraku musiało się zmieścić po stu ludzi. Potem nas umundurowano w stare francuskie mundury koloru niebieskiego, pamiętające I wojnę światową i dano karabiny, również starego typu. Podzielono nas na kompanie i ćwiczone w rzemiośle wojskowym. Zostałem mianowany zbrojmistrzem kompanii, którego brak bardzo dawał się odczuwać. Przeglądałem i reperowałem broń, choć nie był to mój zawód wyuczony. W tym obozie spędziliśmy kilka miesięcy pod dowództwem pułkownika Stanisława Maczka, naszego późniejszego dowódcy w stopniu

generała - od 1 listopada 1939 roku jako Polskie Siły Zbrojne pod dowództwem francuskim.

Pod koniec pobytu tam zachorowałem, więc przewieziono mnie na leczenie do kliniki w Paryżu, gdzie przebywałem do chwili zaatakowania Francji przez Niemców. Podczas mego pobytu w szpitalu, moja jednostka opuściła obóz wojskowy i udała się na front. Po opuszczeniu szpitala zmuszony byłem pozostać w Paryżu, gdzie chwilowo pracowałem w fabryce czołgów Somua. Fabryka, jak wiele innych obiektów przemysłowych Paryża była zagrożona. Stąd też ewakuowano nas na południe Francji do miejscowości Pevigneux. Tu wraz z kolegą - Polakiem, z którym pracowałem w Paryżu kupiliśmy rowery i jeździliśmy na nich, poszukując swojego lub jakiegokolwiek oddziału polskiego, stacjonującego we Francji. Owszem, zetknąłem się ze sztabem wojskowym, wylegitymowałem się prosiłem, aby pozwolono nam zaokrętować się z nimi, by wyjechać do Anglii z Wojskiem Polskim. Odmówiono nam, motywując brakiem miejsc, ciasnotą na okrętach. Poradząco czynić starania w innych portach...

Cdn.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ



1 lipca 1925 roku u Ignacego Bednarskiego we Lwowie wyzwolili się na czeladnika w zawodzie ślusarz mechanik

URZĄD GMINY OŁAWA

Plac Marszałka J. Piłsudskiego 28
www.gminaolawa.pl www.bip.gminaolawa.pl



Kontakt:
tel. 71 313 30 44
fax 71 72 34 634
e-mail: sekretariat@gminaolawa.pl

50 LECIE
GMINA OŁAWA
1973 - 2023

Strona dofinansowana z budżetu Gminy Olawa

Ciąg dalszy budowy Modrzewiowej w Stanowicach

Wyłoniony w postępowaniu przetargowym wykonawca prowadzi prace budowlane w drugiej części ulicy Modrzewiowej w Stanowicach, gdzie powstaje droga z kostki betonowej wraz z oświetleniem, zjazdami na posesję,

jednostronnym chodnikiem oraz wyniesionymi przejściami dla pieszych. Inwestycja jest częścią większego zadania inwestycyjnego, na który gmina Olawa otrzymała promesę z Rządowego Funduszu Polski Ład.

JS



Turniej o puchar wójta i komendanta policji



2 lutego br. w hali sportowej w Gaci odbył się turniej piłki nożnej pod patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu w ramach działań informacyjno-edukacyjnych „Uzależnia mnie tylko sport”. W rozgrywkach wzięły udział drużyny klas VI-VIII z gminnych szkół.

W zaciętej rywalizacji I miejsce wywalczyła drużyna z SP Bystrzyca, II - z SP Marcinkowice, III - z SP Chwalibóżyce. Wybrano także najlepszego piłkarza turnieju - Kacper Białek z SP Bystrzyca. Tytuł najlepszego strzelca otrzymał Bartłomiej Bajor z SP Drzemlikowice, a najlepszym bramkarzem został Szymon Wójcik z SP Bystrzyca. Na zakończenie turnieju wszystkie drużyny rozegrały towarzyskie mecze z drużyną oławskiej Policji.

JS

GMINNY DZIEŃ KOBIET

7 MARCA | boisko w GACI (za halą sportową)

50 LECIE GMINA OŁAWA 1973 - 2023

19:30 MILANO

18:00 ANNA ŻEBROWSKA

Ponad 39 tys. zł. zebrali gminni wolontariusze podczas tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dokładną kwotę poznamy po oficjalnym rozliczeniu

W tym roku padł rekord nie tylko zebranej kwoty, ale i ilości zarejestrowanych wolontariuszy - 45. Dziękujemy wszystkim ludziom dobrych serce za hojność, wolontariuszom za całodienne kwestowanie oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację zbiórki. Dziękujemy za przekazane środki:

Rekordowa zbiórka WOŚP - dziękujemy!



Niepublicznemu Przedszkolu Kredka i Szkole Podstawowej w Bystrzycy. Wielkie podziękowania składamy również dla firmy Electrolux, która ufundowała naszym dzielnym

wolontariuszom ciepłą pizzę. Do zobaczenia za rok!

JS



Foto Higiena Gać zwycięzcą Turnieju o Puchar Wójta

22 stycznia w hali sportowej w Gaci odbył się Turniej o Puchar Wójta Gminy Olawa w ramach trwającej od grudnia ubiegłego roku Ligi Halowej Gminy Olawa

W rozgrywkach wzięło udział aż 36 drużyn. Najlepsza okazała się drużyna Foto Higieny Gać, która w finałowym meczu pokonała Volte. Puchar dla zwycięskiej drużyny wręczył wójt Artur Piotrowski. Podczas sportowych zmagani odbyła się

zbiórka charytatywna na rzecz Juli i Piotrusia. Odbył się szereg licytacji, można było kupić cegiełkę wesprzeć zbiórkę i wziąć udział w losowaniu nagród, a wśród nich lodówka i mikrofalówka firmy Electrolux.

Zdjęcia z wydarzenia na stronie gminy Olawa oraz profilu gminy na FB. Dziękujemy sportowcom za tak liczny udział, dziękujemy organizatorom za sprawne przeprowadzenie turnieju. Gratulujemy.

JS

Zakończyły się prace związane z budową sieci wodociągowej wraz z przebudową istniejących przyłączy w ulicach: Chrobrego, Słowackiego, Sobieskiego w Bystrzycy oraz ulicy Bocznej w Janikowie.

Zakończono budowę sieci wodociągowej w Bystrzycy

Inwestycję realizował w systemie: „zaprojektuj i wybuduj” Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Oławie sp.

z o.o. W ramach zadania wymieniono 13 kompletów hydrantów, 9 kompletów węzłów wodociągowych, 99 przyłączy

do granic działek. Drogę wykonawca odtworzył do stanu poprzedniego. To nie koniec inwestycji w tym obszarze, gmina Olawa obecnie jest na etapie wyłonienia wykonawcy projektu sieci kanalizacji deszczowej, projektu budowy drogi o nawierzchni bitumicznej oraz oświetlenia dróg: Bema, Zielona, Łokietka, Szkolna, Nowa, Wolności, Chrobrego, Czarnieckiego w Bystrzycy.

JS

50 LECIE GMINA OŁAWA 1973 - 2023

5 MARCA 10:00

HALA W MARCINKOWICACH

TURNIEJ KOSZYKÓWKI O PUCHAR WÓJTA GMINY OŁAWA

ZAPISY: 515 455 077

FERIE Z DMUCHAŃCAMI ANIMACJE

18-19 LUTEGO

HALA SPORTOWA W GACI

„Niech ta chwila **POZOSTANIE** w waszej pamięci”

OŁAWA

Tradycja

XI Polonez Maturzystów przeszedł do historii. W tym roku wspólny taniec zorganizowało Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

Już po raz jedenasty młodzież z klas maturalnych szkół w powiecie uczestniczyła w tym wydarzeniu. To wstęp do intensywnego czasu, który przed nimi. Studniówka, egzaminy, wybór przyszłej drogi życiowej. Co roku, za organizację wydarzenia odpowiedzialna jest inna szkoła (zawsze odbywa się to przy wsparciu Starostwa Powiatowego). Poloneza, oprócz maturzystów, tańczą również dyrektorzy, przedstawiciele grona pedagogicznego i lokalni samorządowcy. Nie inaczej było teraz.

- Dla nas wszystkich jest to wielkie i piękne wydarzenie - mówił starosta Zdzisław Brezdeń. - Cieszę się, że spotykamy się na oławskim Rynku i mamy możliwość wspólnego zatańczenia poloneza. Jeszcze nie tak dawno zaczynaliście swoją edukację w klasach pierwszych na poziomie ponadpodstawowym. Te kilka lat minęło szybko, dziś stojecie tu jako ludzie praktycznie doro-



W pierwszych parach - starosta Zdzisław Brezdeń, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Maria Domaradzka oraz uczniowie. Wszyscy w okolicznościowych strojach

śli, którzy niebawem zakończą edukację szkolną. Kończy się wam piękny czas młodości, w którym po lekcjach spotykaliście się z kolegami i koleżankami. Zapewne pandemia trochę przeszkodziła w budowie więzi, które zawsze

kształtują się wśród młodzieży podczas lat wspólnej nauki. Mam nadzieję, że w trakcie ostatniego roku zdążyliście to wszystko nadrobić. Życzę wam dobrze zdanej matury, połamania piór u trafionych decyzji w przyszłości. Zna-

lezenia dobrej pracy, trafienia na wymarzony kierunek studiów, podnoszenia swoich kwalifikacji, znalezienia dla siebie miejsca w życiu. Sporo mówi się teraz o problemach dzieci i młodzieży - życzę wam sympatycznej zabawy.

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski omijały. Dziś tańczymy poloneza w piękny słoneczny dzień. Wierzę, że pozostanie to w naszej pamięci. Zachowajcie te wspomnienia. Życzę wam sympatycznej zabawy.

oraz starosta Zdzisław Brezdeń złożyli również życzenia maturzystom za pośrednictwem strony internetowej Starostwa Powiatowego: - Studniówka jest zwiastunem dorosłości, do której wkraczacie. Z pewnością zapamiętacie ją, gdyż jest wyjątkowym spotkaniem uczniów, wychowawców, nauczycieli i rodziców, w niecodziennych okolicznościach i niezwyklej oprawie. Wszystkim abiturientom życzymy wiary w siebie i umiejętności, aby zgromadzona wiedza i doświadczenie zaowocowały jak najlepszymi wynikami na maturze i egzaminach zawodowych. Niech staną się one przepustką na wymarzone uczelnie, kierunki studiów i umożliwią podjęcie satysfakcjonującej pracy. Wytrwałość i odwaga niech towarzyszy wam w realizacji marzeń, żeby nikomu nie zabrakło determinacji w dążeniu do mądrego, szlachetnego i odpowiedzialnego życia. Wierzymy, że wielu spośród was, po zakończeniu edukacji, jako wykwalifikowani specjaliści w wyuczonych profesjach, zwiąże przyszłość z powiatem oławskim. Realizując własne pomysły na dorosłe życie osobiste i zawodowe, weźmiecie odpowiedzialność za kształtowanie jego losów i przyszłość.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Polonez Maturzystów w Rynku to impreza, która odbywa się cyklicznie od jedenastu lat



Przez kilkanaście minut tańczą maturzyści, nauczyciele i samorządowcy



Po tańcu był czas na wspólne zdjęcie

» - Rząd nakłada na samorządy coraz więcej nowych zadań, ale - jak to ktoś kiedyś powiedział - „samorząd zawsze sobie poradzi”. Zgadza się pan z tą opinią?

- Samorządom nigdy nie było łatwo. Szczególnie w ostatnich kilku latach widzimy, że liczba nowych zadań zleczanych do realizacji jest bardzo duża. Całe jednak szczęście, że mamy w Polsce samorządy. Utworzenie ich było najlepszą z reform, przeprowadzonych w naszym kraju. Dzisiejsza sytuacja pokazuje, że bez samorządów niewiele byśmy zdziałali. Samorządy są motorem napędowym gospodarki i wszystkiego, co dzieje się w kraju. Generalnie zajmują się wszystkim i są w stanie wszystkiemu podołać.

» - Naprawdę są? Wielu samorządowców skarży się, że obowiązków jest coraz więcej, a pieniądze za tym nie idą. Co więcej, nie mają wpływu na realizację nakładanych na nich zadań, jak było np. ze sprzedażą węgla w preferencyjnych cenach, a to do nich mieszkańcy mają pretensje.

- Nie chce wchodzić w politykę. Jako samorządowcy jesteśmy zobowiązani realizować zadania, których oczekują od nas mieszkańcy i na tym się skupiam. Rządzący krajem narzucają nam pewne rzeczy, ale ciężko jest dyskutować z czymś, na co się nie ma wpływu.

» - Domaniów to gmina, która bezdyskusyjnie przyjmuje i realizuje pomysły rządzących. Tak było, gdy pojawił się pomysł sprzedaży węgla przez samorządy, czy przekazania listy wyborców Poczcie Polskiej na potrzeby niedoszłych wyborów kopertowych.

- Każdy z nas ma wyrobione zdanie na temat tych pomysłów, zarówno samorząd, Rada Gminy, urzędnicy czy ja. Jeżeli na rynku nie ma węgla, ludzie nie mają czym palić w piecach, a my się z tym spotykamy na co dzień, to musimy rozwiązywać te problemy. I jeżeli taka możliwość się pojawia, to co, mam dyskutować o tym, czy gmina wejdzie w program, czy skorzystać z okazji i pomóc mieszkańcom? My pomagamy, bo mieszkańcy tego oczekują.

» - Ale tego obiecanego węgla do tej pory samorządy nie otrzymały w takich ilościach, jak obiecywał rząd. Mieszkańcy nadal czekają i skarżą się na gminę.

- Wiele jest zadań, które są zrzucane na samorządy, ale ich realizacja od nich nie zależy, ponieważ są jedynie pośrednikiem. Nie będę jednak krytykował i utyskiwał. Swoje prywatne zdane na ten temat mam, a jako wójt realizuję to, czego oczekują mieszkańcy. Co z tego, że będę krytykował. Kto na tym ucierpi, a czy mieszkańcy? Co do udostępnionej listy wyborców, był to ukłon nie w stronę rządu, tylko wyborców. Kto wybrał rząd? Poza tym warto przypomnieć, jakie wtedy były okoliczności. Oczywiście dzisiaj, z perspektywy czasu, ta sytuacja może być oceniana inaczej, ale wtedy był COVID-19 i wiele niewiadomych, w tym pytanie, czy wybory w ogóle się

„W samorządzie nie powinno być opozycji”

Z Wojciechem Głogulskim, wójtem gminy Domaniów - rozmawia Wioletta Kamińska



Wojciech Głogulski

odbędą. Mieszkańcy chcieli jednak głosować, więc dlaczego mieliśmy im to utrudniać? Jeszcze raz powtórzę, ja nie jestem od krytykowania czy oceniania rządu. Zadaniem wójta i samorządu jest realizacja potrzeb mieszkańców i na tym się skupiam. Jak każdy mam swoje zdanie i wyrażam je przy urnie wyborczej.

» - Od początku podkreśla pan, że nie jest politykiem tylko samorządowcem, tymczasem często obraca się wśród polityków i ludzi będących blisko obecnej władzy. Poseł Paweł Hreniak jest bardzo częstym gościem w gminie. Taką znajomość się oplaca?

- Polityka zawsze funkcjonowała, funkcjonuje i będzie

funkcjonowała wszędzie. Nie patrzę na to z punktu „czy ta znajomość się oplaca czy nie”. Nie jest tajemnicą, że mam szerokie kontakty z osobami zajmującymi się polityką. Jeżeli chodzi o wizyty posła w naszej gminie, to przyjeżdża na spotkania z mieszkańcami i chętnie z nimi rozmawia. Na uroczystości gminne zapraszamy szereg osób z różnych partii. Kto przyjeżdża to przyjeżdża. Jego decyzja i nie mnie to oceniać.

» - Posłów opozycji też zapraszacie?

- Tak, zapraszamy osoby reprezentujące różne środowiska polityczne oraz instytucje państwowe. Na przykład posła Michała Jarosa z którym od kilku lat współpracujemy

i mamy dobre kontakty - on też gościł w naszej gminie.

» - Ale nie tak często jak poseł Hreniak, który jest u was na prawie każdej uroczystości.

- Każdy ma swoje obowiązki, ograniczony czas i sam podejmuje decyzje o udziale w uroczystościach. Bardzo się cieszę, że poseł Hreniak często gości w naszej gminie i chętnie bierze udział nie tylko oficjalnych wydarzeniach ale i w bezpośrednich spotkaniach z naszymi mieszkańcami. Bywają też u nas poseł Mirosława Stachowiak-Różecka, poseł Przemysław Czarnecki, europoseł Ryszard Czarnecki. Gości także wielu zaprzyjaźnionych samorządowców, z którymi

mamy bardzo dobre kontakty i współpracę.

» - Wszyscy związani z obecną władzą. Więc niby odzegnuje się pan od bycia politykiem, ale wie, z kim warto „haratać w galę”.

- (śmiech). Tak, lubię sport i grę w piłkę nożną. Z posłem Hreniakiem gramy w piłkę. Nasza drużyna powstała spontanicznie po to, by oderwać się od bieżących problemów i przynajmniej na chwilę o nich zapomnieć. Nie spotykamy się dlatego, że łączą nas interesy, tylko dla sportu, wbrew temu, co mówią niektórzy. A że później to się przekłada na wizyty posła w Domaniowie, to tylko z korzyścią dla mieszkańców. Każdy, kto spotyka się z mieszkańcami, bezpośrednio z nimi porozmawia, lepiej poznaje ich problemy, potrzeby i może pomóc. Bezpośrednie spotkanie daje lepsze rezultaty i stwarza lepsze możliwości. Ja też wolę spotykać się z mieszkańcami i rozmawiać. Wracając do posłów, to jest mi bardzo miło, że chcą do nas przyjeżdżać, chcą rozmawiać i nie boją się takich spotkań.

» - Chyba nie może pan też narzekać na współpracę z Radą Gminy?

- Funkcjonuję w samorządzie prawie 24 lata. 16 lat jako sołtys i 8 lat jako wójt. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że obecna Rada Gminy jest najlepsza z dotychczasowych.

» - Dlatego, że nie ma w niej opozycji?

- W samorządzie nie powinno być opozycji. Ktoś, kto uważa inaczej, myli pojęcie. Jeżeli ktoś chce uprawiać opozycję, to powinien iść do Sejmu. Tam się ścierają światopoglądy. Tam podejmowane są decyzje o kierunku rozwoju kraju. Ale tutaj, w samorządzie? Opozycja przy placu zabaw, przy remoncie szkoły, przy budowie kanalizacji? To jest pomylenie pojęć i funkcji.

» - Na pewno obserwuje pan okoliczne samorządy i to, co dzieje się w innych radach, np. w Oławie, gdzie dyskusja często odbiega od spraw konkretnych i czasem budzi wprost zażenowanie.

- Nie będę komentował tego, co dzieje się w innych samorządach, mogę mówić o naszym. Zawsze powtarzałem i zdania nie zmieniałem,

że na sesję przychodzi się głoszować. Radny na sesji ma być przygotowany, a nie zadawać pytania odnośnie przedstawianych projektów uchwał. Po to Urząd Gminy pracuje pięć dni w tygodniu, osiem godzin dziennie, wójt, burmistrz czy pracownicy są dostępni dla każdego, by można było zadać pytanie lub przedyskutować wątpliwości. Po to też przed sesją odbywają się komisje, a radni wcześniej otrzymują materiały. Przychodząc na obrady radny powinien mieć już wyrobione zdanie uzgodnione z wyborcami i wiedzieć, jak będzie głosował. Mieliśmy w poprzedniej kadencji takich radnych, którzy przyjmowali postawę „nie bo nie” albo zadawali pytania, czy wójt się śmieje czy też uśmiecha? Nie na tym polega praca radnego. Rada to najważniejszy organ w samorządzie. Decyduje o tym, co będzie, albo czego nie będzie i na tym trzeba się skupiać. Sesja to nie jest miejsce na happeningi, hejt i mowę nienawiści. Nie miejsce na lansowanie się. Jak ktoś naprawdę chce coś zrobić dla społeczności, to ciężko pracuje, by zrealizować plan, a nie tylko krzyczy i krytykuje. Oczywiście krytyka jest potrzebna, ale niech to będzie krytyka konstruktywna, bo człowiek jest tylko człowiekiem. Radnego nie ocenia się po tym jak głośno krzyczy, jaki śmieszny i żenujący happening zorganizuje na sesji lub jak dezawuuje powagę sesji rady. Efekty pracy radnego widoczne są w terenie

» - W tym roku gmina Domaniów ma rekordowo duży budżet, bo blisko 70 mln zł, z tego 41 mln zł przeznaczone jest na inwestycje, czego też w historii gminy nie było. To powód do zadowolenia czy raczej problem?

- Jest to ogromny powód do radości, bo te zadania, które zaplanowaliśmy i chcemy zrealizować są bardzo ważne - budowa nowego 6-oddziałowego przedszkola, nowy Klub Malucha, rozbudowa kanalizacji, termomodernizacja wszystkich szkół - jest to historyczny przeskok, ale też wielki wysiłek. Ogromne obciążenie dla pracowników Urzędu Gminy. Odkąd zostałem wójtem, zatrudnienie w urzędzie i jednostkach praktycznie się nie zmieniło, a pracy i zadań do wykonania jest coraz więcej.



I prawda jest taka, że to dzięki tym pracownikom, skuteczności ich działania, ten budżet jest tak wysoki.

» - Większość pieniędzy, zwłaszcza na inwestycje, to środki pozyskane z zewnątrz?

- Tak, to wynik skuteczności naszych pracowników, którzy piszą bardzo dobre wnioski, mają świetne pomysły i wykorzystują możliwości, jakie dają programy rządowe i unijne. Część z inwestycji, które zaplanowaliśmy, już trwa, jak np. termomodernizacja trzech naszych szkół, na które pozyskaliśmy prawie 20 mln zł. W połowie roku rozpoczniemy natomiast budowę przedszkola w Wierzbnie dla 150 dzieci, na które pozyskaliśmy 10 mln 948 tys. zł. W tym roku zamierzamy też wyremontować niewykorzystywaną dotychczas część budynku przychodni w Wierzbnie i stworzyć tam Klub Malucha dla 15 dzieci do lat 3.

» - Jest potrzeba budowania kolejnego przedszkola i żłobka. W gminie są przecież dwa przedszkola i jeden Klub Malucha?

- Przedszkole w Polwicy mieści się w starym popegeerowskim budynku, który wymaga remontu. Dlatego po wybudowaniu nowego to przedszkole prawdopodobnie będzie zlikwidowane, a budynek przeznaczymy na inne cele. Jeżeli jednak sytuacja będzie tego wymagać, zastawimy tam oddział przedszkolny. Z roku na rok wydajemy coraz więcej decyzji o warunkach zabudowy. Jest to kilka, a nawet kilkanaście miesięcznie, co znaczy, że zainteresowanie naszą gminą rośnie, więc mieszkańców też będzie więcej.

» - Po tym, jak w grudniu najemca budynku zrezygnował z prowadzenia ośrodka zdrowia w Domaniowie, wielu zwłaszcza starszych mieszkańców ma duży problem. Obiecał pan, że postara się jak najszybciej znaleźć rozwiązanie. Mówił pan nawet, że gmina założy spółkę, która poprowadzi ośrodek. Jest już jakieś rozwiązanie?

- Na terenie gminy są jeszcze dwa ośrodki zdrowia w Goszczynie i Wierzbnie. To, że prowadzący ośrodek w Domaniowie zrezygnował, to nie wina gminy. Najemca zrezygnował, bo spadła liczba osób, które zadeklarowały tam swoją przynależność, a rachunek ekonomiczny jest prosty.

» - Najemca miał dużo uwag do stanu technicznego budynku, którego właścicielem jest gmina. I do braku porozumienia z panem, dlatego zrezygnował.

- Dokładnie wiedzieli, jaki jest ten budynek, gdy podpisywali umowę. Umowa była na 10 lat, by mogli inwestować w ten budynek, w końcu prowadzą w nim firmę. Tymczasem podpisując umowę obiecywali dużo, a gdy zaczęli pracować, to pojawiły się problemy z lekarzami, godzinami przyjęć pacjentów. Mieszkańcy zaczęli się skarżyć na niski poziom usług, a spółka stawiać oczekiwania wobec gminy. Jednym

z powodów rezygnacji prowadzenia ośrodka podobno był brak zgody dofinansowania przez gminę zakupu węgla do ogrzania ośrodka. Dodam, że dla podmiotów wrażliwych rząd przygotował pomoc w zakresie dofinansowania różnicy w zakupie węgla. Inny ośrodek z naszej gminy skorzystał z takiej pomocy. To pokazuje, że rezygnacja z prowadzenia ośrodka zdrowia podyktowana była innymi względami, a nie brakiem współpracy z gminą.

» - Nie lepiej jednak było się dogadać niż teraz szukać kolejnego najemcy?

- Ponosimy konsekwencje kiedyś podjętych działań. Po tym, jak ostatni podmiot prowadzący przychodnię zrezygnował, mieliśmy dwóch zainteresowanych dzierżawą, ale się wycofali.

» - Z jakiego powodu?

- Ekonomicznego. Nie opłacało im się do nas przyjeżdżać przy tak małej liczbie pacjentów. Chcieliśmy stworzyć spółkę, która poprowadzi przychodnię i zatrudni lekarzy, ale nie ma chętnych. I nie chodzi o płace, bo takich rozmów nawet jeszcze nie było. Nie znaleźliśmy lekarzy, którzy chcieliby tu dojeżdżać i pracować. Ogłosiliśmy więc kolejny przetarg i szukamy podmiotu, który poprowadzi ośrodek. Jeżeli nikt się nie zgłosi, będziemy szukać innego rozwiązania, bo nie wyobrażam sobie, żeby w Domaniowie ośrodek zdrowia nie było.

» - A jak się nikt nie zgłosi?

- Po co gdybać. Jestem pełen optymizmu.

» - Zawsze?

- Jak bym nie był, to nie byłbym wójtem.

» - Niewyremontowane drogi i chodniki to kolejny temat, który mieszkańcy gminy zgłaszają od lat i to się nie zmienia. Nie raz pan powtarzał, że większość dróg na terenie gminy należy do powiatu, więc to jego zadanie. Tymczasem na sesji rady powiatu jeden z radnych pytał retorycznie, dlaczego starostwo ma finansować drogi w gminie Domaniów, skoro gmina nie chce się dołożyć? Padła też sugestia, że się nie dokładacie, bo Domaniów to biedna gmina. Czy w tegorocznym budżecie są pieniądze na remonty dróg?

- Nigdy w historii naszej gminy nie wyremontowano tyłu dróg i chodników, co podczas mojego urzędowania. Jedni chcą to widzieć, inni nie. Co do dróg powiatowych, mam apel do tych mieszkańców, którzy narzekają, by idąc na wybory i oddając głos na radnych powiatu zastanowili się, kogo wybierają. Czy są to reprezentanci naszej gminy? Ktoś, kto mówi, że gmina Domaniów jest biedna, zatrzymał się mentalnie na przeszłych latach, a mówienie o tym, że nie chcemy dofinansować remontów dróg, jest nieprawdą. Droga Pełczyce-Piskorzówek. Powiat chciał, więc dofinansowaliśmy. Tak samo chodniki w Wierzbnie i kilku innych miejscowościach. Ile

chcą, tyle dokładamy. Tylko żeby dokładać, trzeba mieć do czego. Proszę pokazać mi wniosek powiatu, który został złożony i nie zrealizowany, bo gmina Domaniów nie dofinansowała remontu? Takich sytuacji nie ma. Nie raz sami oferowaliśmy pomoc finansową. Proponowaliśmy np. dofinansowanie do drogi w Piskorzówku, ale starosta odpisał nam, że nie będą jej remontować, bo nie mają pieniędzy. I taka jest prawda. Jesteśmy najmniejszą gminą w powiecie, nie mamy swojego przedstawiciela w radzie i ponosimy skutki. Chociaż powoli to się zmienia. W tej kadencji, po odejściu pewnych osób z Zarządu Powiatu, współpraca z powiatem jest dużo lepsza. Już zrobiliśmy część chodników i w tym roku razem będziemy robić kolejne w trzech miejscowościach - Kończycach, Polwicy i dalszą część w Wierzbnie.

» - Mieszkańcy skarżą się też na brak autobusów. Przez dwa lata jeździły prawie co godzinę. Od stycznia na pana polecenie zlikwidowano większość kursów. Została jedna linia, która jeździ trzy razy na dobę. Celem powołania Związku Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe było zwiększenie liczby autobusów i tak było, a teraz pan je likwiduje, dlaczego?

- Przez długi czas autobusy jeździły co godzinę i praktycznie były puste. Faktura, jaką płaciliśmy do Związku, tylko w styczniu za transport wszystkich linii, jakie mamy wykupione - czyli dojazdy do szkół i przedszkoli plus linia 70 z Oławy do ronda w Iwnach przez Domaniów i w drugą stronę - wynosiła 145 tys. zł. Który samorząd może sobie pozwolić na to, by finansować autobusy, którymi ludzie nie jeżdżą? Przez długi czas tak było, bo mieliśmy nadzieję, że mieszkańcy zaczną z nich korzystać, ale tak się nie stało. Dlatego zostawiliśmy tylko te kursy, z których mieszkańcy korzystają. Nie stać nas na to, żeby po gminie jeździły puste autobusy. Obecna sytuacja gospodarcza zmusiła nas do weryfikacji wydatków i kontroli kosztów, dlatego zrezygnowaliśmy z tych kursów, które miały najmniejsze zainteresowanie. Chcemy utrzymać stawkę za śmieci w wysokości 25 zł od mieszkańca, więc musimy gdzieś znaleźć pieniądze, żeby gmina nadal mogła dopłacać do wywozu odpadów. Rezygnacja z części kursów autobusu to oszczędności rzędu 50 tys. zł miesięcznie.

» - Wyliczając to, co im się w gminie nie podoba, niektórzy mieszkańcy zwracają też uwagę na obchody 50-lecia gminy. Mają panu za złe, że na sobotnią galę, w której wzięli udział tylko zaproszeni goście, nie zaproszono np. byłych wójtów, radnych czy działaczy społecznych, którzy tę gminę tworzyli. Zaproszono natomiast „samiych swoich” i zorganizowano spotkanie, na którym bawił się wójt i jego świta. Sami siebie chwaliłicie, jakby wcześniej gmina nie istniała.

- Obchody 50-lecia gminy trwały trzy dni. Każdy, kto tylko chciał, mógł wziąć w nich udział. Jak nie chciał, to i zaproszenie by nie pomogło. Takie zarzuty są nie-

poważne. Nikt przede mną nie organizował obchodów jubileuszu gminy i nikt tego nie krytykuje. Tymczasem ja drugi raz organizuję jubileusz gminy i drugi raz muszę się z tego tłumaczyć. Nie można było zaprosić wszystkich, bo impreza nie odbywała się na boisku. Sala może pomieścić tylko 150 osób, więc musieliśmy ograniczyć liczbę gości.

» - I zaproszenie np. posłów z partii rządzącej było ważniejsze niż zaproszenie byłych wójtów?

- Nie będę komentował tego zarzutu. Zaproszenie posłów z partii rządzącej i ich udział było docenieniem mieszkańców naszej Gminy.

» - Obecnie realizujecie kolejny etap budowy kanalizacji i są dalsze plany.

- Do końca czerwca zakończy się budowa tranzytu z Wierzbna do Domaniowa i podłączymy do kanalizacji część mieszkańców tej miejscowości. Mamy już pieniądze na kolejny etap i na wiosnę chcemy ogłosić przetarg na budowę kolejnego odcinka. Do przyszłego roku skanalizowana więc będzie zdecydowana większość Domaniowa. Koszt całej inwestycji z tranzytem to około 10 mln zł. Jeżeli uda nam się pozyskać kolejne pieniądze, w dalszej kolejności chcemy skanalizować Polwice. Powód do zadowolenia jest duży, bo w końcu realnie kanalizujemy gminę. Powód do narzekania też jest, bo jak pokazuje doświadczenie, budowa kanalizacji to jedno. Drugie to przekonać wszystkich mieszkańców do przyłączenia się do wybudowanej sieci, o co mocno apeluję.

» - W tym roku ma się zakończyć termomodernizacja szkół w Wierzbnie, Domaniowie i Goszczynie, na co też pozyskaliście środki zewnętrzne.

- Tak. Prace rozpoczęły się w połowie minionego roku. Pozyskaliśmy na to zadanie 20 mln zł, dołożymy 1,5 mln zł. W ten sposób wszystkie szkoły będziemy mieć odnowione i energooszczędne.

» - Nauczyciele i rodzice uczniów szkoły w Goszczynie cały czas walczą o to, by placówkę prowadziła fundacja, tak jak przez ostatnie 10 lat. Pan kategorycznie się temu sprzeciwia. Dlaczego?

- W grudniu 2021 spotkałem się z prezesem fundacji i zaproponowałem mu dalsze prowadzenie szkoły, ale już jako placówki niepublicznej. Odpowiedział, że mu się to nie opłaca. Dlaczego? Ponieważ szkoły niepubliczne otrzymują dotacje tylko w wysokości subwencji. Resztę potrzebnych im pieniędzy muszą pozyskać sami. Tymczasem jako szkoła publiczna otrzymują też pieniądze z gminy. W minionym roku na Szkołę Podstawową w Goszczynie przekazaliśmy 3 712 056,74 zł. Z tego czego subwencja ministerialna to 2 389 092,24 zł. Z dochodów własnych gminy musieliśmy dopłacić 1 322 964,50 zł.

» - Więc w tej sytuacji to gminie się nie opłaca?

- Nie chodzi o to, czy nam się opłaca. Gmina zawarła z fundacją umowę na prowa-

dzenie szkoły przez 10 lat. Ta umowa kończy się 26 sierpnia tego roku. Fundacja dokładnie to wiedziała i sama nie raz podkreślała. W związku z powyższym prawa trzeba przestrzegać. Od kilku lat Fundacja, grono pedagogiczne i rodzice wiedzieli, że samorząd chce przejąć do prowadzenia szkołę w Goszczynie i umowa nie zostanie przedłużona. Fundacja miała czas na znalezienie nowego miejsca do prowadzenia szkoły. Gmina nie chce kontynuować tej umowy i żadnym szantażem, żadnymi groźbami, żadnym straszeniem nikt mnie nie zmusi, bym ją przedłużył. Skoro fundacja jest taka świetna, na pewno znajdzie miejsce, gdzie będzie mogła dalej funkcjonować i rozwijać się w dużo lepszych warunkach, bo przecież to nie miejsce tworzy szkołę i fundację, tylko ludzie. Od 1 września szkołę w Goszczynie będzie prowadzić gmina i temat jest zamknięty.

» - Od 2017 roku mówi się o budowie małych świetlic w pięciu miejscowościach. Prace ruszyły, ale świetlic do dziś nie oddano do użytku. Czy jest jakiś termin?

- Świetlica w Piskorzówku w zeszłym roku została oddana do użytkowania i już funkcjonuje. Niestety, koszty budowy okazały się dużo większe, niż początkowo przewidywaliśmy i pozyskaliśmy pieniądze na ten cel. Musieliśmy więc podzielić zadanie na etapy i może dłużej to trwa, ale jest już na ukończeniu. Pod względem budowlanym zostało realizowane. Obecnie trwają czynności związane z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie.

» - Równe długo ciągnąca się inwestycja jest budowa strzelnicy w Domaniowie. Miała być gotowa do grudnia 2021 roku. To zadanie, na które też otrzymaliście dofinansowanie.

- Budowa strzelnicy została zrealizowana. Oficjalne otwarcie strzelnicy planujemy na początku kwietnia tego roku w uzgodnienie z MÓN od którego uzależniony jest termin otwarcia. Przy realizacji tego zadania też napotkaliśmy kłopoty - Covid19, wojna w Ukrainie, inflacja, wzrosty cen - to wszystko trochę pokrzyżowało nam plany podobnie jak wielu innym samorządom. Musieliśmy więc wydłużyć termin, ale nie zrezygnowaliśmy z tej budowy, podobnie jak z żadnej innej inwestycji. Może to trwa trochę dłużej, ale cały czas robimy wszystko, co zaplanowaliśmy. Kiedyś pracownicy urzędu obsługi budżet w wysokości 16 mln zł i realizowali jedną inwestycję w ciągu całej kadencji. Dzisiaj ta sama liczba pracowników musi przerobić około 70 mln zł i związane z tym inwestycje na 41 mln zł. To wymaga ogromnego zaangażowania, czasu. Tymczasem wszystko, co dzieje się w gminie, to nie zasługa wójta tylko Rady, która potrafi wznieść się ponad podziały i porozumieć oraz pracowników urzędu gminy i podległych mu jednostek. Chciałbym im wszystkim bardzo podziękować. Cały budżet to ich zasługa, ich praca, ich poświęcenie i zaangażowanie. Wójt jest, bo być musi, a całą pracę wykonują

ci ludzie. Dla nich był też ten jubileusz. Żeby mogli się pokazać, żeby można ich było zobaczyć i podziękować.

» - Do wyborów samorządowych jest jeszcze trochę czasu, ale zdecydował pan już, czy będzie ubiegł się o reelekcję?

- Będę. Nigdy tego nie ukrywałem i nie mam takiego zamiaru. Chciałbym jeszcze kilka rzeczy w tej gminie zrobić, a skoro mam możliwość, chcę ją wykorzystać. Te osiem lat pokazało, że w naszej gminie można dużo zrobić, ale wciąż mam niedosyt. Jeżeli jednak mieszkańcy uznają, że chcą kogoś innego, to i tak odejdę z poczuciem dobrze wykonanego zadania. Wybudowaliśmy pierwszą kanalizację, powstało siedem nowych obiektów, wyremontowaliśmy wszystkie świetlice wiejskie, przywróciliśmy punkt pocztowy w Domaniowie i od marca w Wierzbnie. Przed nami budowa Postępu Policji w Domaniowie przy wsparciu finansowym samorządów powiatu oławskiego. Wbrew temu, co sądzą niektórzy, wyremontowaliśmy większość dróg. To, co robimy, w porównaniu do sąsiednich samorządów, jest czymś niewiarygodnym. Liczba inwestycji i zadań w każdym obszarze jest naprawdę imponująca. Może nie dzieje się to tak szybko, jak oczekiwali by mieszkańcy i ja sam, ale pokazujemy, że jesteśmy do tego zdolni i nie musimy być traktowani jak biedna gmina. Realizujemy zadania w szerokim zakresie potrzeb społecznych i przez wszystkie jednostki Urzędu Gminy. Podczas tej rozmowy jest zbyt mało czasu i miejsca na łamach gazety żeby omówić i opisać wszystkie zrealizowane zadania.

» - Ubodło pana określenie „biedna gmina”.

- Bardzo mnie irytuje, bo gdy ktoś tak mówi, to chyba dawno nie był w gminie Domaniów i słabo śledzi to, co się dzieje na arenie naszego powiatu. W tym roku powiat przeznaczył w budżecie na inwestycje 27 mln zł, miasto Oława 36 mln zł, a Domaniów 41 mln. Jeżeli patrząc na te liczby ktoś mówi, że gmina Domaniów jest biedna, to powinien poważnie się zastanowić.

» - To jeszcze na koniec proszę powiedzieć, jak wygląda temat waszej strefy ekonomicznej. To też sprawa, o którym rozmawialiśmy już nie raz.

- Tak, mówi się o strefie w gminie Domaniów, tylko że osoby, które ją zaplanowały, nie zadbały o to, by gmina miała tam swoje grunty. Wyznaczono na planie teren pod strefę w pobliżu zjazdu na autostradę A4, ale to są prywatne tereny. Więc my jako gmina możemy zrobić wszystko, pozyskiwać potencjalnych inwestorów, ale jak oni nie dogadają się z właścicielem, gruntu to nic z tego nie będzie. A takich sytuacji już kilka było. Obecnie toczą się pewne rozmowy i jeżeli wszystko dobrze pójdzie, w połowie roku poinformujemy o zamierzaniach inwestycyjnych podmiotów, które wejdą na teren naszej gminy.



Poloneza czas zacząć!



Nie tylko taniec, ale też występy wokalne...

Piękne suknie, gustowne garnitury, uroczysty polonez i tańce do samego rana. W ostatni weekend odbywały się studniówki Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego oraz Liceum Ogólnokształcącego nr 1

W piątek 10 lutego w Hotelu Oławian bawili się maturzyści CKZiU, a dzień później w hali Oławskiego Centrum Kultury fizycznej abiturienti z LO nr 1. Obie imprezy rozpoczęły się tradycyjnym polonezem. Był też czas na podziękowania i życzenia powodzenia na zbliżających się egzaminach dojrzałości. A po części oficjalnej... już tylko zabawa!

FOT.: DARIA KRAJEWSKA
(hala OCKF)
I KAMIL TYSA
(Hotel Oławian)

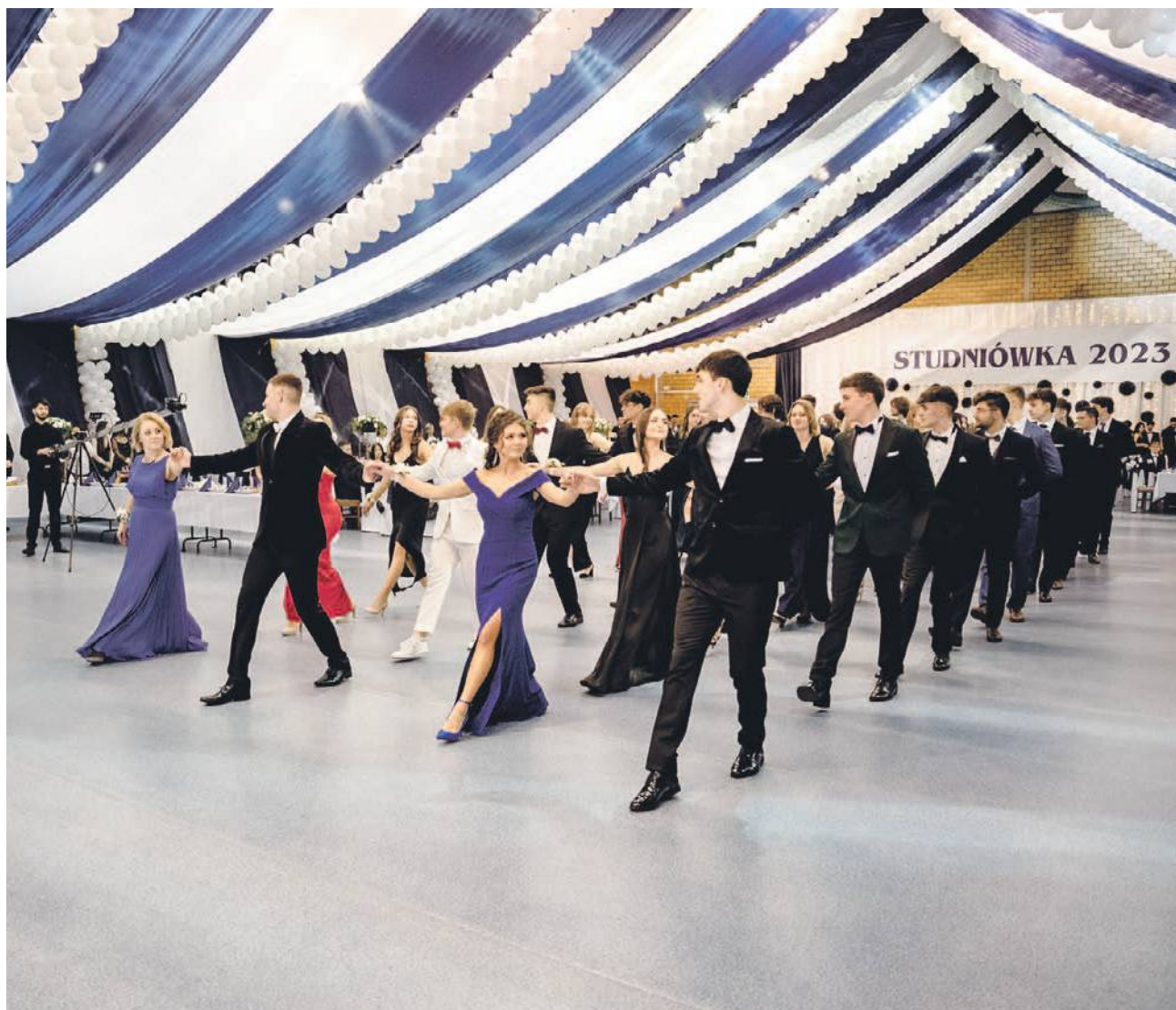
Niech żyje bal!



Część oficjalną obserwowali bliscy maturzystów



Długie, piękne suknie i eleganckie garnitury - to był wyjątkowy bal



Pięknie ustrojona hala OCKF co roku gości maturzystów z LO nr 1



Był czerwony dywan

Tre Voci

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza 12 marca o godzinie 18.00 do OWE Odra na koncert tenorów nowej generacji: Voytka Soko, Mikołaja Adamczaka i Miłosza Gałaja



KONCERT
TRE VOCI

12 MARCA 2023 GODZ. 18:00
OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

BILETY: 110ZŁ

KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki



...dzieści lat, jak jeden koncert!

22.04.2023 GODZ. 19:00
OWE ODRA, UL. MŁYŃSKA 3

BILETY: 100PLN/120PLN

Centrum Sztuki w Oławie

WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Trzy niezwykle, mocne i potężne głosy w połączeniu z dużą dawką humoru, czyli Tre Voci. Ogromna pasja do śpiewu oraz wyjątkowa swoboda w interpretacji najnowszych hitów muzyki klasycznej i rozrywkowej sprawi, że czeka państwa niezapomniany wieczór.

Bilety w cenie 110 zł

dostępne w kasie Kina Odra oraz on-line kultura.olawa.pl

(KT)

100lat KINO Odra

BAJKOWE poranki

BAJKA Bolka i Lolka

26.02.2023
GODZ. 12:30

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: 10zł
tel. 71 735 15 70

Centrum Sztuki

KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

axilion

100lat KINO Odra

ANDRÉ RIEU
w Dublinie

19.02.2023 GODZ. 14:15
KINO ODRA, UL. MŁYŃSKA 3, OŁAWA

BILETY NA:
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Centrum Sztuki

PILCZYN MAGIC

100lat KINO Odra

LUTY 2023

17.02 - 23.02

	Asteriks i Obeliks: Imperium smoka	HEAVEN IN HELL	MASZ CI LOS!	UWOLNIĆ POLY	ZADZIWIĄJĄCY KOT MAURZYCY	FENOMEN
PIĄTEK 17.02	15:30	17:45	20:05	—	—	20.02.2023 14:00
SOBOTA 18.02	11:00	16:05 20:10	18:25	—	—	—
NIEDZIELA 19.02	12:00	—	20:00	—	—	—
PONIEDZIAŁEK 20.02	16:00	20:00	18:15	—	—	—
WTOREK 21.02	13:00	17:45	20:05	15:30	11:00	—
ŚRODA 22.02	15:15	19:45	18:00	11:00	13:15	W TRÓJKĄCIE
CZWARTEK 23.02	13:00	17:45	20:05	15:30	11:00	18.02 13:15 19.02 17:05

Centrum Sztuki

KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

axilion

100lat KINO Odra

KLASYKA Kina

Film Andrzeja Wajdy
Polowanie na muchy

25.02.2023
GODZ. 15:50

Film Humphreya Bogarta
CASABLANCA

26.02.2023
GODZ. 15:20

Bilety: 15zł

Centrum Sztuki

KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

axilion

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik			
■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. Docieplenia, prace wykończeniowe. Tel. 501 621 506, 783-782-052
- GKON Konstrukcje metalowe, ul. Portowa 4b, Oława zatrudni na stanowiska: - Ślusarz - monter konstrukcji, ślusarz - monter - konstrukcji - do przyrządzenia, - Spawacz. Szczegóły www.gkon.pl, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90
- Zatrudnię brkarza Tel. 502 411 884
- Zatrudnię murarzy, malarzy, kalfelkarzy, samodzielne osoby do ociepleń domów Tel. 661 563 060

ZATRUDNIMY W OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW DIAGNOSTÓW NA PEŁNY ETAT ORAZ NA PÓŁ ETATU. ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE, ELASTYCZNE GODZINY PRACY. TEL. 509 696 002

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

**GARAŻE
BLASZANE**

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY
KONSTRUKCJE
STALOWE

STAL BLACH

605-059-235
603-809-850



TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675
- Opał - pocięte palety, obrzynki. Tel. 697 565 203
- Sprzedam siano, słomę małą kostką i pszenicę Tel. 504 923 819
- Sprzedam bieżnię. Tel. 729 677 185

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ZEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl
► LOGOPEDA 790526693

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66
- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146
- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263
- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczuk specjaliści kardiologzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120
- Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120
- Sprzedam lub wynajmę lokal w Oławie, 64 m kw. (ciąg handlowy wzdłuż PKS). Tel. 602 240 303
- KUPIE**
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię grunt, Tel. 692-471-877

- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

- Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. B.Chrobrego 33 A Tel. 788 017 441

ZAMIEŃ

- Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości:działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21
- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

AB.6740.343.2022.AN

Oława, dnia 13.02.2023r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art.11f ust. 3 i ust.4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r.-Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2022r. , poz. 2000 z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

że Starosta Oławski decyzją Nr 90/2023 z dnia 13.02.2023r. udzielił Burmistrzowi Gminy Miasto Oława, 55-200 Oława, Pl. Zamkowy 15, działającego za pośrednictwem Pełnomocnika P. Alana Grabowskiego, zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na: **Budowie drogi gminnej od ul. Błękitnej do drogi 1KDZ (Oława, Nowy Otok), obejmująca działki geodezyjne o identyfikatorze:**

021501_1.0003.AR_56.1/14, 021501_1.0003.AR_56.1/306, 021501_1.0003.AR_56.1/302, 021501_1.0003.AR_56.1/303, 021501_1.0003.AR_56.1/15, 021501_1.0003.AR_56.3, 021501_1.0003.AR_76.29/3, 021501_1.0003.AR_56.1/275, 021501_1.0003.AR_76.1/9, 021501_1.0003.AR_76.2/1, 021501_1.0003.AR_76.3/11, 021501_1.0003.AR_76.3/12, 021501_1.0003.AR_76.3/13, 021501_1.0003.AR_76.25/5, 021501_1.0003.AR_88.1/29, 021501_1.0003.AR_88.2/1, 021501_1.0003.AR_56.1/274, 021501_1.0003.AR_56.2, 021501_1.0003.AR_76.30.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział nieruchomości gruntowych w następujący sposób (zajęcie stałe):

Lp	Jedn. Ewid.	Obręb	AM	Nr działki (przed podziałem)	Nr działki, na której będzie realizowana inwestycja (po podziale)	Pozostała część nieruchomości (po podziale)
1	021501_1 Oława	Oława	56	1/14	1/313	1/314
2	021501_1 Oława	Oława	56	1/306	1/315	1/316

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, które stają się własnością Miasta Gminy Oława, z dniem uzyskania przez niniejszą decyzję waloru ostateczności:

Lp.	Jedn. ewid.	Obręb	AM	Nr działki, które z mocy prawa staną się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego (w całości)	Oznaczenie podmiotu na którego rzecz ma nastąpić przejęcie
1	021501_1 Oława	Oława	56	1/302	Gmina Miasto Oława
2	021501_1 Oława	Oława	56	1/303	Gmina Miasto Oława

Z treścią decyzji Starosty Oławskiego Nr 90/2023 z dnia 13.02.2023r. zapoznać się można w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja 1, piętro III pok. Nr 306, w godzinach pracy starostwa.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Powiatu Oławskiego, tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Gminy Miasto Oława, w prasie lokalnej tj. Gazecie Powiatowej.

Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób podany powyżej, powoduje, że czynność doręczenia decyzji Starosty Oławskiego uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym. **Dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie: 16.02.2023r.**

STAROSTA OŁAWSKI - Zdzisław Brezeń

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 31 Mj/kg - **2800 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 27 Mj/kg - **2300 zł/t**
- WĘGIEL ORZECH 25 Mj/kg - **2000 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 27 Mj/kg - **2900 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY (kazach) 25 Mj/kg - **2100 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 26 Mj/kg - **2800 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 25 Mj/kg - **2500 zł/t**
- EKOGROSZEK WORKOWANY 23 Mj/kg - **2300 zł/t**
- EKO WWORKOWANY CZESKI 20 Mj/kg - **1800 zł/t**
- EKOGROSZKI LUZEM 100 zł taniej za tonę
- MIAŁ WĘGLOWY 23 Mj/kg - **1700 zł/t**
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **2800 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1800 zł/t**
- PELLET A2 do pieca z palnikiem na pellet workowany - **2000 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE pocięte brzoza, olcha **330 zł/m3**

TRANSPORT GRATIS!
(od 1 tony - do 15 kilometrów)

BEZ KOLEJKI

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► **GEODEZJA**, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► **Usługi elektryczne, automatyka do bram**, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► **Klimatyzacja** 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadczenia Energetyczne. Tel. 665 079 169

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

**SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT
Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ
605 741 606**

► **BDB MEBLE** - wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

**NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71**

**SERWIS AGD
TEL. 603-835-219**

ELEKTRONIKA RTV

► **Serwis RTV - SAT**, Tel. 602 495 749

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawa telewizorów i monitorów. Dojazd do klienta. Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Hydraulik 731422904

BUDOWLANE

**ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05**

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów**, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty kompleksowo. Łazienki - kuchnie. Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele Tel. 504 946 745

► Malowanie, gładzenie, panele, kafle, przeróbki elektryczne i hydrauliczne Tel. 661 563 060

► Ocieplenie domów, pompa ciepła Tel. 661 563 060

► Remonty - wykończenia. Regipsy, płytki, panele, gładź, malowanie. Hydrauliczne drobne, wymiana, kabin, sedesów, baterii itp.. Elewacja nieduże. Duże doświadczenie. Tel. 73 146 70 49

► Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590

► Budowa domów, więźba, pokrycie dachowe, podbitka, elewacja. Tel. 697 106 011

► **Firma ŁAZIENKA MARZEN z wieloletnim doświadczeniem oferuje kompleksowy remont łazienek, tj.: układanie płytek, wymiana instalacji hydraulicznej i elektrycznej, montaż sanitarny. Fachowe doradztwo oraz wycena.** Tel. 693 095 569

► Odbiór techniczny mieszkania lub budynku od dewelopera. www.inzynierbudowy.net.pl Tel. 600 704 160

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051



Pływalnia Miejska w Jelczu-Laskowicach

czynna:

- poniedziałek-piątek w godz. 8.00-22.00
- sobota w godz. 10.00-22.00
- niedziela w godz. 10.00-21.00

Sauna

- poniedziałek-piątek w godz. 16.00-22.00
- sobota w godz. 15.00-22.00
- niedziela w godz. 15.00-21.00

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,

ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym
wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:

tel. 71 313 35 57



**OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)**



**71 313 59 70
601 583 669**

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

„Victoria” z **SZANSAMI** na awans



Kacper Zając, Daniel Buchta, Rafał Kownacki i Radosław Malinowski

TENIS STOŁOWY

II liga

Zakończyła się pierwsza runda drugoligowych rozgrywek w grupie dolnośląsko-lubuskiej. Drużyna z Jelcza-Laskowic zajęła szóste miejsce, zapewniając sobie udział w grupie grającej o awans do I ligi

Trwa świetna passa Victorii J-L, która wygrała pięć meczów z rzędu i po kilku latach ponownie znalazła się w grupie walczącej o awans do I ligi.

14 grudnia Victoria wygrała w Wołowie 7:3. Punkty dla jelczan zdobyli Radosław Malinowski 2,5; Rafał Kownacki 2,5; Kacper Zając 2. Kolejne

trzy mecze Victoria rozegrała przed własną publiczną hali przy pl. Partyzantów. 17 grudnia jelczanie zwyciężyli Klub Uczelniany Uniwersytetu Zielonogórskiego 6:4. Dla miejscowych punktowali: Radosław Malinowski 2,5; Rafał Kownacki 2,5; Kacper Zając 1.

14 stycznia Victoria pokonała Zenit Międzybórz, ponownie 6:4. Punkty dla jelczan zdobyli: Radosław Malinowski 2,5; Rafał Kownacki 2,5; Kacper Zając 1. 22 stycznia tenisiści Victorii Jelcz-Laskowice pewnie wygrali z rezerwami KTS Wolbromek 7:3. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Radosław Malinowski 2,5; Kacper Zając 2; Rafał Kownacki 1,5; Marcin Żygadło 1.

2 lutego Victoria zagrała na zakończenie I rundy

w Ciechowie. Goście z Jelcza-Laskowic, osłabieni w tym meczu nieobecnością Rafała Kownackiego, zwyciężyli z drużyną rezerw ULKS Ciechów 6:4. Punkty dla Victorii wywalczyli: Radosław Malinowski 2,5; Kacper Zając 2,5; Marcin Żygadło 0,5; Stanisław Yaremenko 0,5.

W drugiej rundzie drużyny z miejsc 1-6 zagrają w tzw. grupie awansującej, natomiast 7-13 w grupie walczącej o utrzymanie. Po pierwszej rundzie prowadzi ZKS Zielona Góra (23 punkty), przed AZS UE Wrocław i Wolbromkiem (po 20 punktów). Drużyny na miejscach 4-6 - Makima Kielczów, ULKS Ciechów oraz Victoria Jelcz-Laskowice - mają po 15 punktów. Pierwsze mecze drugiej rundy odbędą się w marcu.

(KT)

Jak rzucić palenie i ofiarować walentynkowy prezent ukochanej osobie oraz własnemu zdrowiu

Determinacja, by zadbać o swoje zdrowie, noworoczne postanowienie, czy nienaprawienia ukochanej osobie walentynkowego prezentu. Co może pomóc w rzuceniu palenia?

Nie zawsze porzucenie nałogu z dnia na dzień przychodzi łatwo. Alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które nie wydzielają nieprzyjemnego zapachu, a w dodatku według kilkudziesięciu badań międzynarodowych są mniej szkodliwe dla naszego zdrowia. Podgrzewacz tytoniu nie spala, a - jak sama nazwa wskazuje - podgrzewa tytoń, dzięki czemu palący ma porównywalne doświadczenie do tradycyjnego palenia. Urządzenie to wytwarza aerozol zawierający o ok. 95 proc. mniej szkodliwych substancji, niż dym z papierosa. Na rynku można wybierać spośród różnych dostępnych opcji, a do najnowszych rozwiązań tego typu należą np. podgrzewacz glo new heating technology. Kilka lat temu Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) oświadczyła, że najbardziej szkodliwe jest dostarczanie nikotyny do organizmu w formie dymu papierosowego. W sukurs FDA idą w ostatnich latach takie kraje, jak Nowa Zelandia, Kanada, Wielka Brytania, czy Japonia - ich agendy rządowe oficjalnie komunikują o stosowaniu alternatywnych dla papierosów wyrobów nikotynowych - e-papierosów czy wspomnianych podgrzewaczy tytoniu, wskazując je jako wsparcie w rzuceniu palenia i ograniczaniu szkód wywołanych tym nałogiem.

Podobnego zdania są 24 międzynarodowe organizacje z Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Niemiec, czy Australii. Z przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii badań wynika, że aż 52 proc. z 3,2 miliona dorosłych palaczy e-papierosów w tym kraju przestało palić. Z kolei w Hiszpanii 9 na 10 użytkowników e-papiero-



sów wyszło z nałogu lub znacząco ograniczyło przyjmowanie nikotyny.

Rynek wyrobów nikotynowych, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów będzie się z pewnością dynamicznie zmieniać i ewoluować. Umożliwia to rozwój technologii, sprzyjają intensywnie prowadzone w laboratoriach badawczych i ośrodkach naukowych badania. Warto wspomnieć, że na polskim rynku od ok. dwóch lat jest dostępna kolejna alternatywa - saszetki nikotynowe, które według skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z paleniem są plasowane najwyżej, jako najmniej szkodliwe. Niezwykle ważne jest jednak to, by decydując się na którąś ze wspomnianych alternatyw, sięgać tylko po te przebadane i pochodzące z legalnych, znanych źródeł.

Konkluzja jest prosta - jeżeli dziś mało realne wydaje się nam noworoczne postanowienie o rzuceniu palenia, ale nie chcemy mieć oddechu palacza, rozważmy opcje, które pomogą nam rzucić palenie lub w zasadniczy sposób ograniczą jego negatywny wpływ na organizm i otoczenie. Warto zacząć już od Walentynek i zrobić prezent nie tylko ukochanej osobie, ale przede wszystkim - własnemu zdrowiu. Nie mówiąc już o tym, że zapach tytoniowego dymu nie zachęca do... walentynkowych pocałunków.

(SZ)

GO KINO OŁAWA

gokino

REPERTUAR 17-23.02.2023
GODZINY OTWARCIA: 9:00 - 20:50

ANT-MAN I OSA: KWANTOMANIA
(PREMIERA! 3D DUBBING)

PT - CZW 14:45 17:30

ANT-MAN I OSA: KWANTOMANIA
(PREMIERA! 2D DUBBING)

PT - CZW 10:00 12:45

ANT-MAN I OSA: KWANTOMANIA
(PREMIERA! 2D NAPISY)

PT - CZW 20:15

WIELORYB
(PREMIERA! DRAMAT, NAPISY PL)

PT - CZW 15:20 20:00

HEAVEN IN HELL
(ROMANS, FILM POLSKI)

PT - CZW 12:30 17:50 20:20

ASTERIKS I OBELIKS: IMPERIUM SMOKA
(FAMILIJNY, DUBBING)

PT - CZW 10:00 15:20 17:40

KOT W BUTACH: OSTATNIE ŻYCZENIE
(ANIMACJA, DUBBING)

PT - CZW 10:15 12:30 16:00

MUMIE
(ANIMACJA, DUBBING)

PT - WT, CZW 10:00 14:00
SR 14:00

MAGIC MKIE: OSTATNI TANIEC
(DRAMAT, NAPISY)

PT - CZW 18:15 20:35

BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI. TAJEMNICA SKORPIONA
(FAMILIJNY, DUBBING)

PT - CZW 12:00



GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Koszykarski brąz

s. 26

Ada strzela w reprezentacji

s. 27

Biegaczu, zapisz się

JELCZ-LASKOWICE

Dzieje się

**Klub Biegacza „Harcownik”
zaprasza na kolejne imprezy,
zaplanowane w 2023 roku**

Po trzech latach przerwy, do kalendarza wraca 18. memoriał Barbary Szlachetki. 1 maja odbędą się więc: XIX

Toyota Maraton J-L, V Toyota Półmaraton J-L i XVI Toyota Bieg na jedno okrążenie maratonu (10 km). W planach są również biegi dla dzieci i młodzieży.

11 czerwca odbędzie się Bieg Kasprowicza na dystansie 10 i 5 km. W planach tego dnia jest również Kolorowy Bieg Toyoty dla Dzieci (300 metrów).

W kalendarzu jest także VII Toyota Półmaraton Crossowy. Kiedy? 24 września. W imprezie można brać udział na dwóch dystansach - 21,1 km (półmaraton) i 10,5 km.

*
Zapisy na te trzy wydarzenia już trwają. Odbývają się przez stronę www.zmierzymyczas.pl.

(KT)



Maraton wraca do Jelcza-Laskowic po trzech latach. Ostatnim zwycięzcą jest Paweł Kosek (na fot. w środku)

Najlepsi z Miłoszyc i Oławy



Zdjęcie grupowe dziewcząt biorących udział w turnieju

SIATKÓWKA

Kto wygrał?

**2 lutego rozegrano
mistrzostwa powiatu
w piłce siatkowej
w ramach Igrzysk Dzieci**

Uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych z roczników 2010 i młodszy (zarówno dziewczynki jak i chłopcy). Na starcie stanęły

cztery szkoły, dwie z Oławy: SP 1 i SP 5 oraz dwie z gminy Jelcz-Laskowice: PSP 1 Jelcz-Laskowice i PSP Miłoszyce.

W kategorii dziewcząt triumfowała SP 5 Oława przed PSP Miłoszyce. Zwycięzcy nie wystąpili w składzie: Alina Chaikin, Weronika Gęsiorowska, Gabriela Ignatowicz, Dana Komarshchuk, Kinga Leciejewska, Klaudia Steczkowska, Maja Steczkowska, Julia Strus i Maja Sucharska pod wodzą Klaudii Rzeszut.

W kategorii chłopców zwyciężyli uczniowie SP 1 Oława

przed PSP Jelcz Laskowice. Oławianie wystąpili w składzie: Jakub Benedykciński, Jacek Kościelski, Huber Kwasiński, Borys Nędzarek, Olek Puilo, Aleksander Roguski, Borys Szachniewicz, Mikołaj Szyluk, Mateusz Wasiak i Szymon Wieczorek. Drużynę przygotował Jakub Smyk.

W zawodach uczestniczyło 18 dziewcząt i 18 chłopców. Najlepszych uhonorowano pucharami. Turniej został zorganizowany przez PSZS w Oławie.

(KT)

SZTUKI WALKI

Sukces

**Judo Lisy wspaniale
rozpoczęły 2023 rok**

Zawodniczki i zawodnicy oławskiego klubu wystartowali w pierwszych zawodach. Zosia Biega i Staszek Biega wywalczyli tytuły wicemistrzów Dolnego Śląska.

Medalowe szaleństwo młodych judoków

Odbył się także Puchar Dolnego Śląska w judo, gdzie złote medale zdobyli: Karolina Pietrzak, Rozalia Lipiec i Giorgio Charitolani, srebrny Czesław Szamburski, Jan

Rożek, Karol Proba, Agata Trębacz, a brązowy Wiktor Herich, Maksymilian Szpak, Agata Sokołowska, Alex Piebiak.

(KT)



Judo Lisy świętują kolejne sukcesy

W „kosza” o puchar wójta

5 marca w hali sportowej w Marcinkowicach odbędzie się Turniej Koszykówki o Puchar Wójta Gminy Oława

Rozpoczęcie zmagania zaplanowano na godz. 10.00. - Zapraszamy amatorskie drużyny do zgłaszania chęci udziału w turnieju - czytamy na stro-

nie gminy Oława. Zgłoszeń można dokonywać pod numerem telefonu widocznym na grafice.

(KT)

**50 LECIE
GMINA OŁAWA
1973 - 2023**

5 MARCA 10:00

HALA W MARCINKOWICACH

**TURNIEJ KOSZYKÓWKI
O PUCHAR WÓJTA
GMINY OŁAWA**

ZAPISY: 515 455 077

Volley Jelcz-Laskowice - ZAKSA St. Opolskie 2:3 (25:21, 22:25, 21:25, 25:21, 8:15)

Mecz walki i porażka po tie-breaku

SIATKÓWKA

II liga

Świetne widowisko,
pełne zwrotów
akcji z ostatecznym
zwycięstwem
faworyzowanej ZAKSY

Goście ze Strzelec Opolskich są spadkowiczem z pierwszej ligi, więc w tym sezonie chcą udowodnić, że zeszłoroczne niepowodzenie było tylko wypadkiem przy pracy. Jak im idzie? Po szesnastu kolejkach zajmowali trzecie miejsce w tabeli, będąc jedną z najlepszych drugoligowych drużyn w grupie trzeciej. Przed sezonem w zespole doszło do niemałych przetasowań. Zmieniono trenera i przebudowano kadrę. Szkoleniowcem został Dawid Krupa, a kluczowych roszad dokonano na pozycjach rozgrywającego i atakującego. W pierwszej rundzie ZAKSA ograła jelczańskiego „Volleya” 3:0. Podopieczni Krzysztofa Pilawy i Krzysztofa Janczaka chcieli się więc zrewanżować za jesienne niepowodzenie.

W sobotę w Centrum Sportu i Rekreacji zebrała się spora grupa miejscowych kibiców, ale licznie zjechali również sympatycy ZAKS-y. Mieli bębny, trąbki, klubowe koszulki i flagi. Przez cały mecz głośno dopingowali swoich siatkarzy, przekrzykując się

wzajemnie ze wspierającymi IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice.

W pierwszym secie lepiej spisali się gospodarze. Bardzo dobrze dysponowany był atakujący Adrian Zając, nieźle grał również przyjmujący Kacper Pakos. W ekipie z J-L wiele elementów funkcjonowało tak, jak należy. Udało się złapać przeciwnika na bloku, odrzucić mocną zagrywką od siatki i wyprowadzać skuteczne kontry. Wynik długo był na styku, ale w końcówce to gracze Janczaka i Pilawy przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Wynik: 25:21.

W kolejnych dwóch partiach musieli jednak uznać wyższość rywali, przegrywając 22:25 i 21:25. Ich przebieg wyglądał podobnie, obie ekipy miały swoje momenty lepszej i gorszej gry, a wszystko rozstrzygało się w końcówkach. Tym razem lepiej rozegrali je zawodnicy z województwa opolskiego i to oni byli bliżej zdobycia trzech punktów w tym spotkaniu.

Set czwarty był dla „Volleya” walką o doprowadzenie do tie-breaka. Rywal stawiał trudne warunki, więc mimo dobrej gry, ucieczka punktowa nie była możliwa. Wynik oscylował wokół remisu, więc długo trudno było wskazać, kto z tej rywalizacji wyjdzie górą. Wraz z upływem czasu oglądaliśmy coraz lepsze akcje gospodarzy, którzy walczyli o każdą piłkę i konsekwentnie zbliżali się do



Gospodarzom nie udało się wygrać, ale w tym meczu spisali się naprawdę dobrze

sukcesu w tej części meczu. Gorsze fragmenty gry szybko wyrzucali z głowy i wracali do siatkówki na wysokim poziomie. Wciąż jedną z najjaśniejszych postaci był atakujący Adrian Zając, który po efektownych akcjach zdobywał bardzo ważne punkty. W końcówce

udało się zbudować przewagę i ostatecznie wygrać 25:21.

Niestety tie-break był dla siatkarzy z Jelcza-Laskowice nieudany. Szybko oddali inicjatywę, więc ZAKSA zaczęła budować przewagę. Gdy odskoczyła na kilka punktów, sytuacja mocno się skomplikowała. „Volley” próbował,

Tabela II ligi

Wyniki spotkań XVII kolejki

TYGRYSY STRZELIN - KS RUDZINIEC	0:3 (22:25, 21:25, 19:25)
HETMAN WŁOSZCZOWA - VOLLEY MOSIR SIERADZ	0:3 (12:25, 21:25, 19:25)
CHELMIEC WAŁBRZYCH - GWARDIA WILCZYCE	1:3 (25:20, 15:25, 21:25, 17:25)
VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - ZAKSA ST. OPOLSKIE	2:3 (25:21, 22:25, 21:25, 25:21, 8:15)
BIELAWIANKA BIELAWA - WKS WIELUŃ	3:0 (25:18, 25:11, 25:15)
AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA - START NAMYSZÓW	3:0 (25:14, 25:19, 25:19)

TABELA PO XVII KOLEJCE

1. WKS WIELUŃ	17	39	44:17
2. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	16	39	44:19
3. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	17	36	38:23
4. KS RUDZINIEC	17	35	42:23
5. TUBADZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	17	30	39:28
6. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	17	29	33:27
7. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	17	26	37:24
8. GWARDIA WILCZYCE	17	26	32:29
9. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	17	21	29:38
10. HETMAN WŁOSZCZOWA	17	12	17:43
11. UKS TYGRYSY STRZELIN	16	5	10:45
12. AZS NKS START NAMYSZÓW	17	5	8:47

W XVIII kolejce IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z liderem - WKS-em Wieluń. Mecz zostanie rozegrany 25 lutego.

(KT)

ale nie był już w stanie odwrócić losów tego pojedynku. Goście zwyciężyli 15:8, a w całym meczu 3:2.

- To nie był zły mecz w naszym wykonaniu, zwłaszcza patrząc na to, o co jeszcze gramy w tym sezonie - stwierdził trener Krzysztof Janczak. - Po słabym początku roku, gdzie złapał się dosyć dużego doła, wydaje się, że w końcu z niego wyszliśmy. Gramy dobrą siatkówkę, choć oczywiście nie wystrzegamy się błędów, a co najgorsze pojawiają się one często w niewrażliwych momentach. Zdarza się nam tracić punkty seriami, co jest bolesne i trudne do zaakceptowania. Wydaje mi się jednak, że jak się spojrzy na tych młodych chłopaków, którzy są

bardzo zdeterminowani, chcą grać, pokazywać się z jak najlepszej strony, to widać powody do optymizmu. Nie mam wątpliwości, że to wszystko bierze się z treningów. Zaczęliśmy znowu dobrze trenować i to jest sukces nas wszystkich, bo przekłada się na dobrą grę. Dla wielu młodych chłopaków to jest pierwszy raz na poziomie drugoligowym, więc te proste błędy się im zdarzają, natomiast gdy widzę walkę, to nie mam do czego się przyćmiewać. Dziś był typowy mecz walki i pomimo porażki 2:3, drużyna pokazała charakter. O to chodzi!

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

KOSZYKÓWKA

Sukces

W piątek 10 lutego w kompleksie sportowo-hotelowym WKK Wrocław rozegrany został turniej finałowy strefy wrocławskiej licealiady w koszykówce chłopców, w którym wystąpiła reprezentacja Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie

Uczniowie oławskiej placówki w drodze do finału strefy wrocławskiej licealiady wygrali turniej o mistrzostwo powiatu oławskiego, a następnie zwyciężyli w olesnickim turnieju półfinałowym. W ten sposób zapewnili sobie awans do elitarniej grupy koszykarskich reprezentacji szkół średnich. Oprócz drużyny z naszego powiatu w tegorocznym finale strefowym znalazły się jeszcze tylko dwie koszykarskie reprezentacje: Liceum Ogólnokształcącego nr II we Wrocławiu oraz Liceum Ogólnokształcącego Gimnazjum we Wrocławiu. Udział tych ekip w finale pozwalał przewidzieć, że oławskich

Wrócili z medalem, choć przeciwnicy byli poza zasięgiem



Reprezentacja ZS w Oławie z trenerem Bogdanem Maciejem Olejnikiem

koszykarzy czeka nie lada wyzwanie, porównywalne do walki Dawida z Goliatem. Tak też się stało, choć w tej historii optymistycznego zakończenia nie ma. W składach rywali byli m.in. młodzieżowi reprezentanci Polski. Pomimo dużej dysproporcji w treningach, bazie sportowej oraz częstotliwości gier oławianie zaprezentowali się na tyle dobrze, że zyskali uznanie i szacunek wśród swoich utytułowanych i renomowanych

przeciwników. Ich grę komplementował także uznany trener Tomasz Niedbalski, który w turnieju prowadził ekipę LO nr II we Wrocławiu.

W pierwszym meczu turnieju reprezentacja LO nr II we Wrocławiu wygrała z ZS w Oławie 68:35. W drugim ZS w Oławie przegrał z LO Gimbasket Wrocław 27:62. Natomiast w trzecim spotkaniu LO nr II we Wrocławiu pokonało LO Gimbasket Wrocław 73:43, wygrywając

w ten sposób całe rozgrywki. Oławianie skończyli na trzecim miejscu.

W finale strefy wrocławskiej licealiady w koszykówce chłopców reprezentacja Zespołu Szkół w Oławie, prowadzona przez Bogdana Macieja Olejnika, zagrała w składzie: Karol Gaworski, Grzegorz Grabowski, Patryk Janiuk, Patryk Janus, Adam Kozłowski, Adrian Kunicki, Dawid Kusztyk, Mateusz Maksymowicz, Maciej Pińkowski,

Patryk Rusin, Gabriel Senyszyn, Radosław Walczak.

Podsumowując grę swojego zespołu Bogdan Maciej Olejnik powiedział: -Jestem bardzo dumny z gry reprezentantów naszej szkoły. Drużyna składająca się w większości z młodych i niezwykle uzdolnionych zawodników (głównie z klas pierwszych i drugich) potrafiła wywalczyć, a właściwie nie oddać mistrzostwa powiatu oławskiego, które należy do nas nieprzerwanie od grudnia 2010 roku. Następnie w pięknym stylu wywalczyła awans do finału strefy wrocławskiej, w którym graliśmy ostatnio w 2017 roku i zdobyła w tym finale brązowy medal. Wcześniej taka sztuka udało się naszej reprezentacji tylko trzykrotnie w roku 2014, 2015 i 2017. Teraz w 2023 młodzi koszykarze mogą się cieszyć z tego, że dołączyli do klubu medalistów. Uważam, że udział i rozegrane mecze podczas turnieju finałowego stanowią dla zawodników ogromną wartość. Pozwalają zweryfikować umiejętności i zetknąć się z koszykarską czołówką. Mam nadzieję, że sukces i medal będzie motywował zawodników do dalszej ciężkiej pracy, rozwijania swojego talentu i umiejętności.

Tego im życzę i za to trzymam mocno kciuki. Raz jeszcze dziękuję pani dyrektor Jadwidze Braniewskiej za okazaną pomoc i stworzenie warunków do prowadzenia zajęć z reprezentacją szkoły w latach 2010-2023, dzięki czemu możliwe było osiągnięcie koszykarskich sukcesów. Natomiast na ręce pana Tomasza Roźniatowskiego - przewodniczącego Rady Rodziców - przekazuję podziękowania dla wszystkich osób z owej Rady, działającej przy Zespole Szkół w Oławie. Dziękuję za okazane wsparcie i zapewnienie reprezentacji dojazdu na zawody. Szczególne podziękowania kieruję do pana Andrzeja Kozłowskiego, przedstawiciela Rady Rodziców, który był obecny z drużyną podczas turnieju półfinałowego i finałowego. Mam nadzieję, że jego obecność zachęci inne osoby do liczniejszego uczestnictwa podczas podobnych zmagani. Mam także nadzieję, że pozytywna ocena występu naszych reprezentantów, pomoże nam zorganizować planowany od dawna turniej w którym zagrałyby koszykarzy mistrzowie powiatów: brzeskiego, strzeńskiego i oławskiego.

(KT)

BIEGANIE

Cykl

W każdym z sześciu biegów nie mieli sobie równych, więc zaszczyt tryumfu. Zwycięzcy Zimowego Maratonu na Raty 2023 są Wojciech Poparda i Alicja Sidor

Szósty etap odbywał się w Miłoszycach. „Miłoszycka siódemka” to trasa o długości 7 000 metrów, która przebiega po szerokich ścieżkach leśnych Miłoszyc i Dziupliny. Naturalne podłoże zapewnia odpowiednią amortyzację, a wysokie drzewa na całej długości osłaniają przed słońcem i chronią przed wiatrem. Każdy kilometr oraz zmiana kierunku biegu są oznakowane, co sprzyja mierzeniu tempa oraz orientacji w terenie. Trasa nadaje się do biegania rekreacyjnego, marszów nordic-walking oraz do zaawansowanych treningów. Dla wielu uczestników ZiMNaRa jest jedną z ulubionych - nie dość, że przebiega w ładnych okolicznościach przyrody, to jeszcze pozwala na osiąganie bardzo dobrych czasów.

Po pięciu kolejnych wygranych Wojciecha Popardę, nikt nie zastanawiał się już czy młody reprezentant Jelcz Triathlon Project znów ukończy wyścig jako pierwszy. Znacznie trafniejszym pytaniem

Najlepsi Poparda i Sidor.

Finał ZiMNaRa bez niespodzianek



Wojciech Poparda zdeklasował konkurencję



ZiMNaRa to bieg wielu pokoleń

było to, dotyczące przewagi, jaką będzie w stanie osiągnąć. Jego wynik w Miłoszycach to 26:06. Drugi w stawce - Remigiusz Paprocki z Klubu Biegacza „Harcownik” - ukończył bieg po 26 minutach i 49 sekundach. Sekundę później na mecie był Bartosz Roskosz z „Harcownika” (26:50).

Wśród kobiet szósty raz zwyciężyła Alicja Sidor z KB „Harcownik” (31:47), drugie miejsce zajęła Monika Kiedrowicz (Krasnale Oława) - jej czas to 33:23, a trzecie Marta Ptaszek z Oławy (33:56).

Grzegorz Sierpiński z „Harcownika” z czasem 49:01 wygrał rywalizację nordic-walking. Potem na mecie zameldowały się Grażyna Jędrzyak z „Harcownika” (52:55) i Biżena Sztal z Autoliv Run Team (54:02). Męskie podium uzupełnili Tomasz Niewodniczański z Janikowa (54:45) oraz Jan Raclawski ze Skarbimierza (56:46), a damskie Monika Kossowska z Oławy (55:30).

Najlepszą drużyną w Miłoszycach był Klub Biegacza „Harcownik”. Drugie miejsce wywalczyli biegacze z Adrian Danilewicz Group, a trzecie ze Stowarzyszenia Ludzi Aktywnych „Biegnij Oława”.

26 lutego w Jelczu-Laskowicach odbędzie się etap dodatkowy, tzw. Joker. To dobra okazja dla wszystkich tych, którzy opuścili jeden z biegów, a chcieliby skompletować dystans maratoński. Wtedy też odbędzie się ceremonia wręczenia nagród i medali.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Klub Biegacza „Harcownik” - najlepsza drużyna w całym cyklu



Alicja Sidor cieszy się ze zwycięstwa w klasyfikacji generalnej

Klasyfikacja generalna po sześciu etapach

* BIEGANIE:

1. Wojciech Poparda
2. Remigiusz Paprocki
3. Piotr Morawski

1. Alicja Sidor
2. Monika Kiedrowicz
3. Malwina Stasiuk

* NORDIC-WALKING:

1. Grzegorz Sierpiński
2. Tomasz Niewodniczański
3. Jan Raclawski

1. Grażyna Jędrzyak
2. Bożena Sztal
3. Monika Kossowska

* DRUŻYNY:

1. Klub Biegacza „Harcownik”
2. Adrian Danilewicz Group
3. Biegnij Oława

Ada z golem dla kadry

PIŁKA NOŻNA

Sukces

Ada Butwicka wraz z reprezentacją Polski U-16 uczestniczyła w turnieju UEFA Development w Portugalii. Polski zajęły drugie miejsce w grupie, a Ada strzeliła debiutancką bramkę dla drużyny narodowej

W pierwszym spotkaniu biało-czerwone pewnie pokonały 3:0 kadrę Lichtensteinu. Nasze rodaczki były faworytkami i prowadzenie objęły przed upływem 30 minut gry. Wynik otworzyła reprezentująca Rekord Bielsko-Biała Iga Witkowska. Jeszcze przed przerwą z rzutu karnego przewagę powiększyła Aleksandra Kuśmierczyk z Pogoni Szczecin. Wynik tego starcia na 3:0 ustaliła w końcówce Ada Butwicka, oławianka, grająca na co dzień w ekipie Słęzy Wrocław.

W drugim spotkaniu młodzieżowe reprezentantki Polski przegrały po rzutach karnych z Portugalią (w regulaminowym czasie gry był wynik 0:0) i wygrały 2:1 ze Szkocją. Turniej ukończyły więc na drugiej pozycji za Portugalią.

źródło: kobiecefutbol.pl

(KT)



Adę w Portugalii wspierali bliscy

fot. arch. prywatne

BARAN

(21.03-20.04)



Przed tobą miłość i radosne chwile. Znajdziesz nową nić porozumienia ze swoją drugą połówką i znowu będziecie sobą zafascynowani. Pomyślnie zwroty akcji pozwolą na ugruntowanie swojej pozycji w pracy. Dzięki spostrzegawczości uda ci się wykorzystać nagłą szansę. Dzięki temu będziesz w najbliższym czasie bardzo zajęty sprawami zawodowymi, zadбай o odporność, bo nie możesz sobie pozwolić na nieobecności.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



W sytuacji zawodowej i finansowej możesz liczyć na stabilność. W twoim związku nastąpi znaczna poprawa relacji, będziecie się dobrze rozumieć i nareszcie zaczniecie nadawać na tych samych falach. Niedługo przyjdzie czas na rozmowy o przyszłości. Zastanów się czego pragniesz i jakie nadzieje wiążesz ze swoją drugą połówką. Dbaj o zdrowie, bo ostatnio mocno szwankuje. Postaraj się urozmaicić swoją dietę i pomyśl o większej dawce ruchu.

LEW

(23.07-22.08)



Złe samopoczucie w połowie tygodnia, zwłaszcza we wtorek. Głównymi powodami będą zmęczenie i duże wydatki na horyzoncie. Nie panikuj, postaraj się uspokoić i ułożyć jakiś plan finansowy, najlepiej porozmawiaj z kimś kto pomoże ci racjonalnie przeanalizować sytuację. Potem sytuacja się uspokoi i znajdziesz chwilę na odpoczynek. Wykorzystaj możliwości zarobienia dodatkowych pieniędzy, bo takie niedługo się pojawią.

WAGA

(23.09-23.10)



Pewne rzeczy mogą wymknąć się spod kontroli, dlatego uważaj, co i przy kim mówisz. Dotyczy to zwłaszcza spraw zawodowych. Nie każdy ze współpracowników dobrze ci życzy. Poświęć trochę uwagi rodzicom, mogą potrzebować pomocy, ale nie chcą cię obciążać swoimi problemami. Miłej niespodzianki możesz oczekiwać w sprawach sercowych.

STRZELEC

(23.11-21.12)



W najbliższym czasie skup się na swoim zdrowiu. Nęka cię wiele dolegliwości, trzeba znaleźć ich przyczynę. W perspektywie mija intensywny czas pod względem zawodowym, więc musisz być w dobrej formie i nie zaniedbywać obowiązków. Weekend będzie spokojny pod znakiem rodziny. Znajdziesz czas na relaks i odpoczynek.

WODNIK

(21.01-20.02)



Dni wypełnione pracą nie pozwolą na odpoczynek, którego tak bardzo potrzebujesz. Dużo zajęć zwłaszcza w piątek, kiedy trzeba będzie podjąć kilka istotnych decyzji. Wysiłek się opłaci, bo przełożeni zauważą i docenią twoje zaangażowanie. Odwiedziny bliskich osób - w sobotę lub niedzielę. Wiadomości z daleka będą korzystne. Zdrowie i finanse nie przysporzą kłopotów.

Twórzmy wspólnie (87)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Zdjęcie nr 1 zrobiłem w 2023 r na ulicy Krótkiej (od strony Rynku), która w chwili obecnej jest remontowana. Na wprost mamy odkopane fundamenty budynków, które zniszczono w 1945 w czasie działań wojennych. Widać, jak wąska była ta ulica przed wojną. Z tego powodu budynki przy ulicy Krótkiej 2-8, które postawiono na początku lat sześćdziesiątych - gdy jezdnia już była szersza - są o wiele węższe niż te przedwojenne. Najlepiej widać to porównując odległość po lewej stronie pomiędzy wieżą ciśnień a linią zabudowy budynków na zdjęciu nr 1 z przedwojenną widokówką na zdjęciu nr 2.

Zdjęcie nr 2 to przedwojenna widokówka ulicy Krótkiej, na której widzimy, jak wąska była ulica Krótka. Przedwojenny budynek po lewej stronie ulicy Krótkiej jest zdecydowanie węższy od obecnego budynku dzisiejszego Rynek 26, w którym na parterze obecnie jest bank, a po wybudowaniu na początku lat sześćdziesiątych był przez wiele lat sklep „Krasnoludek”. Widokówka z Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 3 to ulica Krótka od strony placu Zamkowego - zdjęcie zrobiłem w 2023 roku. Obecnie trwa remont ulicy. Na środku zdjęcia widzimy fundamenty budynków, które stały w tym miejscu przed wojną.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 1970 roku na ulicy Krótkiej w czasie remontu nawierzchni. Po lewej stronie jest jeszcze przedwojenna kostka brukowa, po prawej już została zerwana i przygotowano nawierzchnię drogi do położenia asfaltu. Wymieniono wtedy krawężniki granitowe na bardziej „nowoczesne”, czyli betonowe. Asfalt na tej ulicy był od 1970 do 2022, a więc ponad pół wieku. W głębi po lewej widać Pałac Słubów, w którym trwa remont po pożarze.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

**BYK**

(21.04-21.05)



Byłeś bardzo zajęty sprawami rodzinnymi, teraz kolej na zaangażowanie w pracę. Współpracownicy trochę narzekali na to że myślałeś w innym miejscu, przyszedł czas żeby pokazać, że mogą na ciebie liczyć. To niedługo zapoczątkuje. W weekend poświęć czas tylko sobie i odpocznij od oczekiwań wszystkich wokół.

RAK

(22.06-22.07)



Miły i udany tydzień. Uda się pokonać napiętą sytuację w rodzinie i podjąć ważne decyzje. Na efekty trzeba będzie poczekać, jednak będą zadowalające. Zrób coś dla siebie, odpocznij albo zaplanuj wyjazd z bliskimi. Dobrze zrobi wam spędzenie razem kilku chwil z dala od codzienności. Finanse coraz lepsze.

PANNA

(23.08-22.09)



Tydzień, w którym możesz pozwolić sobie na odpoczynek. Pracy nie zabraknie, ale odpowiednia organizacja i dystans do pewnych spraw pozwolą odetchnąć. W miłości i przyjaźni - radość, wiele miłych chwil. Nie planuj większych zakupów i inwestycji. Najlepiej jeśli przez najbliższy miesiąc zacisniesz pasa i poczynisz pewne oszczędności.

SKORPION

(24.10-22.11)



Otrzymasz nowe wieści i propozycje. Dużą uwagę poświęć tym dotyczącym twojej dalszej ścieżki zawodowej. Pojawi się szansa zmiany pracy, ale w branży w której nie masz doświadczenia. Może czekać cię tam sukces, jeśli będziesz wystarczająco zdeterminowany. Przypomnij się krewni i dawno niewidziani znajomi. Daj im szansę i zgódź się na spotkanie.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Pierwsze dni nowego tygodnia przyniosą dobre wiadomości i korzystne zwroty wydarzeń. Potem mogą się pojawić problemy. Uważaj na drodze i staraj się nie nosić przy sobie większej gotówki. W życiu uczuciowym możesz sobie pozwolić na wiele. Partner odwzajemni uczucia i zrozumie zamiary.

RYBY

(21.02-20.03)



Dużo pracy i zamieszania czeka cię od piątku, zarówno w domu jak i w pracy. Wiele osób będzie czegoś od ciebie oczekiwać. Nie musisz sprostać wszystkim życzeniom, niektóre z nich będą absurdalne. Ustal priorytety i działaj według własnego uznania. Końcowy efekt zadowoli. Pomyśl o wypoczynku, może o urlopie.